

Protokół Nr 22-2/2016

Z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 22 lutego 2016 roku (poniedziałek), rozpoczęte o godz. 16: 00, w sali nr 007 Nowego Ratusza, przy ul. Waty Jagiellońskiej 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan pięciu (5) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Adam Nieroda - Przewodniczący Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 22 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Po sporządzeniu porządku obrad skierowany został do Komisji do rozpatrzenia i zaopiniowania projekt uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie aktualizacji Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska - **druk nr 580**

Nie ukrywam, poważna objętość tego druku. Nie widzę na chwile obecną referujących, więc nie będę czynił uwagi dotyczącej przesyłania tego typu projektów w terminie, ale biorąc pod uwagę, że do pierwszych trzech punktów obrad przyszli do nas goście z, zewnątrz, więc proponuję wprowadzenie druku nr 580 pod obrady, jako punkt 3.1. porządku obrad Komisji.

Jeżeli referujący do tego czasu nie dotrą, to po prostu nie będziemy rozpatrywali i opiniowali tego projektu uchwały. Kto z Państwa Radnych jest za prowadzeniem projektu uchwały - druk nr 580 pod obrady Komisji?

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za- jednogłośnie wprowadziła pod obrady ww. projekt uchwały i będzie go rozpatrywała w punkcie 3.1.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad Komisji:

1. Informacja o skutkach walki z nielegalnym graffiti.

*Zaproszeni: Pan Piotr Grzelak - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska,
Przedstawiciele: Komendy Miejskiej Policji, Straży Miejskiej*

2. Kamienna grobla wzdłuż Wisły Śmiałej (Wyspa Sobieszewska) - postęp prac remontowych, dalsze plany.

Zaproszeni Przedstawiciele: Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku, Wydziału Środowiska UM, Stowarzyszenia Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej, Rady Dzielnicy Wyspy Sobieszewskiej

3. Przyszłość Bramy Chlebnickiej, jakie są niezbędne prace remontowe do przeprowadzenia?

Zaproszeni Przedstawiciele: Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Miejskiego Konserwatora Zabytków, "Admista" Stawska Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi Barbara Stawska

3.1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projekt uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie aktualizacji Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska - druk nr 580.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

4. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Głosowanie:

Powyższy porządek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie.

PUNKT - 1

Informacja o skutkach walki z nielegalnym graffiti.

Zaproszeni: Pan Piotr Grzelak - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska, Przedstawiciele: Komendy Miejskiej Policji, Straży Miejskiej

Przewodniczący Adam Nieroda

Zaprosiłem Przedstawicieli Pana Prezydenta. Dziękuję za przyjęcie zaproszenia przez Przedstawicieli Komendy Miejskiej Policji a także Straży Miejskiej. Nie ukrywam, że temat walki z nielegalnym graffiti, co jakiś czas wraca. Mniej więcej pół roku temu, albo nawet więcej odbyliśmy połączone posiedzenie z Komisją Samorządu i Ładu Publicznego Rady Miasta Gdańska (18 maja 2015) dotyczące walki z nielegalnym graffiti. Tam jednym z wniosków połączonych Komisji było powołanie przez Pana Prezydenta Zespołu do spraw walki z graffiti. Troszkę na wzór tego rozwiązania, które zostało przyjęte w Krakowie. Proponowaliśmy, aby w skład Zespołu wchodził przedstawiciele: Policji, Straży Miejskiej, Menadżera Śródmieścia, a także innych służb podległych Panu Prezydentowi. To wszystko potoczyło się w sposób troszkę inny. Jeżeli chodzi o Komendę Miejską Policji zostały podjęte działania. Także zostały podjęte działania w Zarządzie Dróg i Zieleni, w pionie podległym Panu Dyrektorowi Szymańskiemu. Zostały też przeprowadzone konkursy na jak najbardziej zgodne z prawem murale. Ale też niestety cały czas mamy do czynienia ze zjawiskiem nielegalnego graffiti. Ostatnio, przed kilkoma dniami na Trójmiasto.PL pewnie niektórzy czytali artykuł o delikwencie, który był tak

śmiały, że malował graffiti wałkiem malarskim na wiadukcie nad ul. Słowackiego malował swoje wytwory.

Chciałbym ten temat zacząć od Przedstawiciela Pana Prezydenta. Proszę o zabranie głosu przez Pana Dyrektora Szymańskiego i proszę powiedzieć, co się w ciągu ostatnich paru miesięcy działo, jeżeli chodzi o walkę z nielegalnym graffiti?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Może powiem trochę więcej na temat działań takich pozytywnych niezwiązanych stricte z walką z nielegalnym graffiti, ponieważ jako jednostka takimi działaniami się nie zajmujemy. Mam informację z Wydziału Bezpieczeństwa. Powstał zespół Policji do spraw walki z nielegalnym graffiti. Tutaj więcej nie będę na ten temat mówił, bo jest Komendant Policji. Została ustalona nagroda Prezydenta za pomoc, czy za schwytanie osób parającym się takim procederem i od lipca, kiedy ta nagroda została ustanowiona zeszłego roku przyznano 15 takich nagród w wysokości 500 zł. Tyle z tego wynika, że było skutecznych interwencji, czy też skutecznie przekazanych informacji, które skutkowały i 15 takich nagród zostało przyznanych.

Teraz powiem kilka słów więcej na temat działań Zarządu Dróg związanych z próbą kanalizowania tego zjawiska graffiti, bo ono będzie zawsze występować i nie jest z gruntu rzeczy zjawisko negatywne, jako sama twórczość uliczna, twórczość graffiti, tylko rzecz w tym, żeby nie była ona tu dla nas wandalizmem. Niestety sama ideologia, która rodzi częściowo przynajmniej tego typu działania jak graffiti gdzieś do wandalizmu się odnosi i część tej grupy twórców czerpie satysfakcję nie tyle z samej działalności artystycznej, z niej także, ale także z tego, że działa nielegalnie i na tą grupę zostały zwykłe środki ścigania. Natomiast część być może dopuszczenie w pewnym zakresie działania legalnego, zaoferowanie możliwości lokalnego wykonywania graffiti w różnej konwencji i to spowoduje, że przynajmniej część tych osób nie będzie malowała nielegalnie ścian.

Stąd też powstał taki program w Zarządzie dotyczący naszej infrastruktury, a przede wszystkim tuneli podziemnych i obiektów inżynierskich, w ramach, którego pogrupowaliśmy nasze obiekty wskazując te, w których dopuścimy legalne malowanie swobodne, oznaczymy, jako ściany do malowania swobodnego, wprowadzimy regulamin takiego działania, oczywiście wskazując, że treści, które się pojawiają nie mogą być obraźliwe, naruszać czyichkolwiek dóbr osobistych itd.

Oprócz tego wprowadzimy także katalog ścian do malowania w sposób zorganizowany w ramach działań kuratorskich, artystycznych, a także z jednostkami innymi zajmującymi się tego typu działalnością. Natomiast dla szczególnie istotnych z punktu widzenia wizerunku miasta obiektów i ścian będziemy ogłaszać konkursy w ramach możliwości budżetowych, jakie w tym zakresie posiadamy. W zeszłym roku odbył się konkurs na tunel pod

Podwałem Przedmiejskim w ciągu ul. Żabi Kruk. Drugi konkurs został rozstrzygnięty. Realizację planujemy wiosną tego roku. W tej chwili trwają negocjacje ze zwycięzcą konkursu. One niestety są dosyć trudne, ponieważ zwycięzca nie do końca chce wykonać swoją pracę w ramach budżetu, który był przeznaczony, został ogłoszony w ramach regulaminu konkursowego, niemniej jednak liczymy, że negocjacje doprowadzą do szczęśliwego zakończenia.

Przewodniczący Adam Nieroda

Duże było zainteresowanie tym konkursem?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Niestety nie było zbyt wielkie. Wpłynęło bodajże 5 prac i poziom artystyczny nie należał do najwyższych. W odróżnieniu od konkursu na ścianę budynku przy ul. 3-go Maja, gdzie wpłynęła tych prac znaczna ilość i poziom był zdecydowanie wyższy. Wynika to po prostu z kwestii ekspozycji takiej ściany z tego, że być może ci artyści wyższej rangi niekoniecznie są zainteresowani tunelami, a szczególnie takimi, które same w sobie nie wyglądają najlepiej.

W roku bieżącym planujemy konkurs na tunel przy ul. Witosza na Chełmie. To jest tunel, który jest w poziomie ulicy, w poziomie chodnika i tam te działania chcemy połączyć z działaniami na ścianie operowej, co raz poprawi estetykę tej ściany, a dwa uniemożliwi realizowanie na niej nielegalnego graffiti. Przekażę na ręce pana Przewodniczącego ten program. On jest wstępną wersją, ale myślę, że już można się nim podzielić.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo dziękuję. Pytania możemy zadawać na bieżąco.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Mam kilka. Na początek, jeśli chodzi o te nagrody Prezydenta, które należą się za zgłaszanie potencjalnych sprawców. Jak jest z anonimowością zgłaszających? Czy oni są faktycznie bezpieczni i nikt nie dojdzie do tego, kto zgłosił potencjalnego wandalę?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Wydaje mi się, że jest to tak zorganizowane, że nie grozi to...

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Do tej pory nie było żadnych skarg?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Nie znam żadnych takich informacji, natomiast tutaj w szczegółach to już myślę, że Policja będzie lepiej zorientowana lub Wydział Bezpieczeństwa. Ja nie mam takiej wiedzy jak to się odbywa technicznie.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Jeszcze mam pytanie odnośnie tych ścian do malowania swobodnego, czyli tunelów podziemnych i obiektów inżynierskich. Czy to będzie zamalowywane permanentnie, czy one będą, co jakiś czas domalowywane i będzie to od nowa czysta powierzchnia do pokrywania tego różnymi motywami?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Zakładamy, że kolejne osoby, które chcą po takiej ścianie malować same przychodzą i sobie odmalowują podkład, żeby namalować i malują. Natomiast raz na jakiś czas, kiedy taka ściana będzie już zamalowana i będzie nieestetycznie wyglądała, bo powstanie rodzaj kakofonii, z pewnością będziemy to odmalowywać na biało po to, żeby można było malować od nowa, ale to będzie wedle potrzeb.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Ostatnie pytanie, jeśli chodzi o ten katalog ścian do malowania zorganizowanego plus konkursy na tego typu obiekty. Czy zakładamy tam konieczność obecności motywów gdańskich, żeby to nie była totalna samowolka tylko faktycznie coś związanego z naszym miastem?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Jeżeli chodzi o malowanie dowolne to oczywiście tutaj nie bardzo jesteśmy w stanie wprowadzić obowiązki, co do tematyki.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Nie swobodne, tylko zorganizowane i ...

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Jeżeli chodzi o malowanie zorganizowane to myślę, że będzie to zależało każdorazowo od specyfiki miejsca, w którym będzie ten mural wykonywany. Przyznam, że nie planowaliśmy każdorazowo oczekiwania nawiązania do tematyki gdańskiej. Mamy też doświadczenia pozytywne z realizacjami niekoniecznie nawiązującymi do tego typu tematyki, jak chociażby tunel przy Akademii Medycznej pod Al. Zwycięstwa, który został wykonany przez podmiot prywatny w ramach promocji. Tam są motywy zieleni, różnych odcieni i wygląda to naprawdę dobrze. Co istotne od dwóch przeszło lat, od kiedy to jest realizowane, nie ma żadnych aktów dewastacji na tym tunelu. Tak, więc będziemy to prawdopodobnie każdorazowo konsultować, natomiast zależy to od specyfiki miejsca. Czasami są to motywy zieleni, w innym miejscu gdańskie, w innym miejscu bardzo lokalne. To już będzie każdorazowo indywidualnie omawiane.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Na Oruni były oruńskie murale i wygląda to całkiem przyzwoicie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję. Jeszcze radny Mariusz Andrzejczak, bardzo proszę.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czy my, jako miasto szacujemy straty powstałe z tytułu graffiti na budynkach miejskich i innych budynkach użyteczności publicznej. Czy mamy takie zestawienia z lat poprzednich? Czy wiemy, jakie to są koszty? Czy mamy też takie drugie zestawienie ile kosztuje nas usuwanie graffiti z budynków miejskich, innych. Czy to jest to też gdzieś zagregowane, żebyśmy znali koszt taki ile miasto, jako miasto ponosi z tego tytułu wydatki rok rocznie. Czy to jest wrzucane do worka, bo 7500 zł, czyli te 15 nagród, ciekawy pomysł na walkę z takim graffiti, ale jak ja na przykład pamiętam pomalowany Dom Zarazy, czyli jeden z najstarszych naszych budynków to koszt odklejenia tej farby i usunięcia sprayu z cegły kosztowało kilkadziesiąt tysięcy złotych. Sprawcy zostali ujęci, natomiast nie zostali skazani. Sąd uznał to za niską szkodliwość społeczną. Czy my mamy takie zestawienia?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Ten temat analizowaliśmy swego czasu także na prośbę państwa radnych i nie mamy informacji, co do skali strat, jakie z tytułu nielegalnego graffiti ponosimy, natomiast mam informacje związane z tym ile kosztuje usunięcie tego, to znaczy, jakie koszty ponieśliśmy faktycznie za usuwanie tego typu malunków. Tych informacji nie mam, jakie to są koszty.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Proszę o przestanie. Mówi Pan, że nie mamy strat powstałych z tytułu graffiti, takich ogólnych. Czyli co? Budynki nie są ubezpieczone od graffiti, nie chcą ubezpieczyciele ubezpieczać, czyli miasto nie jest ubezpieczone od graffiti?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Jeśli chodzi o budynki, głównie administrowane przez Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych, to o ile wiem nie są ubezpieczone od tego typu działań. Natomiast szczegółów, jak to wygląda, jeżeli chodzi o przyczyny takiej sytuacji, czy firmy ubezpieczeniowe są tym zainteresowane, czy nie

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Z tym jest problem, bo nawet wspólnoty ubezpieczając się mają z tym kłopot. Natomiast rozumiem, że miasto, jako duża jednostka, która przygotowuje przetargi na ubezpieczenia mogłaby to próbować wprowadzać, żeby te koszty wandalizmu ponoszone były przez ubezpieczycieli i przez ewentualnych sprawców, bo jeżeli z jednego budynku mamy takie straty, już nie mówię o budynkach zabytkowych, bo graffiti pojawia się wszędzie. Poproszę o taką informację. Czy musimy pisać w tej sprawie?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

O taką informację wystąpię. Na pewno byłoby to źródło z pierwszej ręki. Możemy taką informację zebrać i Państwu przekazać. Natomiast obawiam się, że koszty takiego ubezpieczenia byłyby niezwykle wysokie, dlatego, że jest to duża liczba obiektów, a zjawisko graffiti jest masowe.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Tak, tak. To są na pewno większe pieniądze, i dlatego wspólnoty mają duży problem, żeby od tego się ubezpieczyć, natomiast miasto jest większym podmiotem, i ma większe szanse oddziaływania i też można sprawdzić, czy to jest możliwe.

Przewodniczący Adam Nieroda

Kto fizycznie zajmuje się usuwaniem nielegalnego graffiti. Czy to jest jakaś specjalna grupa powoła i gdzie powinien się zwracać obywatel, mieszkaniec, który zobaczy na jakimś miejscu, budynku, że coś takiego się pojawia?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Jeśli chodzi o to, kto tym zajmuje się fizycznie, to są firmy, które wykonują na nasze zlecenie, czy też na zlecenie GZNK, chociaż tam jest także ekipa pracowników, którzy robią te drobne działania remontowe. U nas odbywa się to na zasadzie przetargów. Mamy firmy utrzymaniowe i te firmy tego typu działania wykonują. Jeżeli chodzi o zgłaszanie, to najlepiej do zarządcy nieruchomości, jeżeli taki mieszkaniec wie, kto jest zarządcą. Natomiast, jeśli nie wie, to chociażby Inżynier Miasta przyjmie takie zgłoszenie i przekaże tam, gdzie powinno ono trafić.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Myślę, że w tej chwili możemy przejść do tego, co robi Komenda Miejska Policji. Z informacji, które udało mi się otrzymać, to już jest odpowiedź Pana Prezydenta Grzelaka na wniosek Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, że 13 lipca 2015 roku Komenda Miejska Policji powołała koordynatora ds. rozpoznania środowiska tzw. graffitiarzy i zwalczania przestępstw i wykroczeń dokonywanych przez środowisko w zakresie niszczenia mienia na terenie podległym służbowo KMP w Gdańsku. Też jest mowa o tym, że w każdym z komisariatów wyznaczono lokalnych koordynatorów. Proszę Pana Komendanta o poinformowanie Komisji jak to wszystko działa od chwili powołania koordynatora, jakie są efekty powołania tych koordynatorów w poszczególnych komisariatach.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Graffiti, wiadomo jest plagą naszych czasów. Właśnie w Komendzie Miejskiej został powołany koordynator i zespół, który to nadzoruje, koordynuje, analizuje sprawy. Na każdym komisariacie jest jedna osoba, która zajmuje się sprawami niszczenia mienia, nanoszenia graffiti. Informacje z komisariatów, których jest 9 na terenie miasta przekazywane są do Komendy Miejskiej. Natomiast, jeśli chodzi o same działania i

przedsięwzięcia w tym zakresie, to w ostatnim okresie czasu udało nam się zatrzymać kilku sprawców na gorącym uczynku. W tym zakresie współdziałamy też ze Strażą Ochrony Kolei. Prowadzone są działania na terenach kolei. Udało się zatrzymać sprawcę w wyniku obserwacji i zasadzki i podjętych wspólnie działań. Współpracujemy również w tym zakresie ze Strażą Miejską. Też dzięki monitoringowi mamy możliwość otrzymać informacje, potwierdzające takie zdarzenie. Udało się zatrzymać sprawcę nanoszenia graffiti. Zauważyć należy, że samo nanoszenie graffiti w zależności od tego, czy to graffiti można też usunąć w wyniku działania środków wodnych, czy też innych środków, w takim przypadku, jeśli się nie uda tego usunąć, to jest to wykroczenie i podlega ukaraniu mandatem, czy też złożeniem wniosku o ukaranie do Sądu. Natomiast w przypadku, jeśli uszkodzenie przekracza wartość 462,50 zł., i sprawca zostaje wykryty - to jest to materiał do przygotowania i skierowania sprawy do Prokuratury. Natomiast, jeśli chodzi o ujęcia sprawców, to Komendant Miejski za każde ujęcie sprawcy na gorącym uczynku wyróżnia policjantów nagrodami pieniężnymi. Często są to nagrody ufundowane przez Prezydenta Miasta Gdańska.

Przewodniczący Adam Nieroda

Ile takich nagród było?

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Trudno mi jest powiedzieć, ile nagród było z puli Prezydenta Miasta Gdańska, a ile z puli Komendanta Miejskiego. Mogę powiedzieć tylko, że za każde zatrzymanie na gorącym uczynku funkcjonariusz jest nagradzany. Wiadomo, w przypadku graffiti ciężko jest na gorącym uczynku zatrzymać sprawcę. Wiadomo, oni obserwują nas, a my obserwujemy ich, i jest jak jest, bywa różnie. W ubiegłym miesiącu zatrzymaliśmy trzy osoby na gorącym uczynku.

Przewodniczący Adam Nieroda

Do tego też nie ma co ukrywać, że bardzo często świadkowie nie chcą zeznawać, czego byli świadkiem a poszkodowani też odpuszczają, machają ręką.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Przestępstwo uszkodzenia mienia jest ścigane na wniosek poszkodowanego. Jeżeli te straty są niewielkie, to poszkodowany się zastanawia, czy warto tyle zachodu, tyle czasu, i wątpliwe też jest uzyskanie zadośćuczynienia od tych sprawców, to poszkodowany często się wycofuje.

Przewodniczący Adam Nieroda

Mieliśmy taki przypadek we Wrzeszczu, gdzie we wrześniu doszło do poważnych strat jedenastu budynków, i z tych jedenastu budynków tylko jeden administrator zgłosił się na Policję, więc pamiętajmy, że przy walce z graffiti, gdy nieraz na Policję spada krytyka za bezradność, bezczynność, to pamiętajmy, że bardzo dużo zależy od nas, świadków, a także od samych poszkodowanych, którzy nie chcą potem świadczyć, po prostu sprawę odpuszczają

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Bierna postawa społeczna.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dokładnie. Bierna postawa społeczna.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Często jest tak, gdy nie ma sprawcy, to obywatel jest zainteresowany sprawą, a jeśli już jest sprawca, no to wówczas nie jest zainteresowany, nie ma czasu, zwleka, i później taka postawa prowadzi do umorzenia sprawy, mimo, że sprawca jest znany.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Już na poprzedniej Komisji w tym temacie zwróciłem uwagę na pewną rzecz, a mianowicie mnie interesują materiały dochodzeniowe, ale nie w tym sensie, kto, itd., tylko czy było pytanie, dlaczego oni to robią? Tak od strony socjologicznej podejść, dlaczego oni to robią, czy uważają, że spełniają dowcip komuś, czy też to są jacyś niedocenieni artyści?

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Jest to różnie. Najczęściej te osoby są po spożyciu alkoholu, albo nie potrafią powiedzieć, dlaczego to zrobili, albo chcą się popisać przed dziewczyną, przed kolegami itd., często też z tego względu, że lubią zostawiać coś po sobie.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Są też rzeczy do zrozumienia. Na przykład na wiadukcie między Sopotem a Gdańskiem jest zawieszony transparent, na którym jest wyznanie miłosne do Iwony, ale to tak nie szpeci, bo to takie ładnie serduszko namalowane, to jest jeszcze do zrozumienia, bo to nie jest trwałe zniszczenie...

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Mieliśmy też przykład trzech studentek, dwóch z Akademii Sztuk Pięknych, które na 17 budynkach w Śródmieściu nanosiły na elewacjach napisy o tematyce miłosnej, studentki były pod wpływem alkoholu.

Przewodniczący Adam Nieroda

Byłem świadkiem, gdy potem te dziewczyny usuwały skutki swojej działalności.

Pan Andrzej Czeran, Zastępca Komendanta Straży Miejskiej ds. Prewencji

Jeśli chodzi o te napisy, które robiły studentki, to nie jest graffiti, to jest tzw. tagowanie. Tagowanie jest czymś całkowicie innym pomimo tego, że też używa się spray. Tagowanie jest oznaczenie swoim podpisem, mówiąc w skrócie, a graffiti przez ludzi, którzy to robią jest traktowane, jako sztuka. Tu nie ma moim zdaniem interesu w tym, żeby zrobić coś dla żartu, czy ścianę pobrudzić.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Ale czy oni sobie nie zdają sprawy z tego, że to nie dla wszystkich jest sztuką, bo np. takie cuda wymaluje na prywatnym domu i jest to ze szkoda dla tego właściciela, bo on musi to usunąć z tego budynku, czy budynki wspólnot mieszkaniowych, to też są właściciele, i miasto im tego nie usunie i prywatni właściciele ponoszą koszty, bo muszą usunąć z elewacji te farby.

Pan Andrzej Czeran, Zastępca Komendanta Straży Miejskiej ds. Prewencji

Pewnie sobie zdają sprawę, z tym, że to nie jest w ich w ogóle pojmowaniu, ich koszt usunięcia tego nie interesuje. Osobiście uważam, że miasto musi mieć też uwagę na to, że ci ludzie w jakiejś formie przedstawiają samych siebie, i pomoc w organizowaniu miejsc, gdzie mogą te ekspresje przedstawiać jest bardzo istotne.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Pytanie do Komendanta z Policji. Jeżeli chodzi o grafficiarzy ujętych, czy zgłoszonych, czy niezgłoszonych, ilu mniej więcej w ciągu roku się odnotowuje, jeśli chodzi o statystykę. Dlaczego ten zespół w Gdańsku powstał tak późno, bo w Gdyni taki zespół działa od 2,5 lat i przynosi to wymierne efekty współdziałania kilku służb?

Przewodniczący Adam Nieroda

Zanim dam Panu Komendantowi odpowiedzieć, to jeden panów wśród zaangażowanych obywateli miasta Gdańska w sprawie walki z nielegalnym graffiti, właśnie zawsze prosi, żeby spytać się na posiedzeniu Komisji przedstawicieli gdańskiej policji, czemu nie może być tak jak w Gdyni?

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Kontynuując wątek tego, że zaangażowani mieszkańcy zawsze powołują się na aktywność policjantów gdyńskich, jeden z mieszkańców podał mi artykuł, który przekażę panu komendantowi, a jest w nim mowa o takiej pro aktywności gdyńskich policjantów. Jest mowa o tym, właśnie jak pan komendant powiedział wcześniej, że są problemy ze zgłaszaniem wykroczeń, tudzież przestępstw, że policjanci sami wynajdują miejsca, w którym został dokonany akt wandalizmu i zachęcają mieszkańców do zgłoszenia takiego czynu. Więc chciałabym zapytać, czy może w ten sposób zaczynają państwo działać, a jeśli nie, to może warto by spróbować. Mam świadomość, że może to nie jest stricte w ramach państwa kompetencji, ale może wpłynęłoby na aktywność, w obywatelską edukację.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Jeżeli chodzi o ilość zatrzymanych sprawców, tutaj mi będzie trudno podzielić na wykroczenie i przestępstwo, bo w momencie, kiedy są zatrzymywani, to nie wiadomo, czy to będzie wykroczenie, czy to będzie przestępstwo, ale jest to kilkadziesiąt osób rocznie.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czy te osoby się powtarzają?

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Osoby się powtarzają.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
Tej recydywy po zatrzymaniach jest dużo, czy jest to 10, 20, 30 %?

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Okolo 15, 20%.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
Czyli bardziej jest to wandalizm niż arcyzm, bo gdyby to był arcyzm, to częściej by się powtarzał, czyli tych artystów mamy znacząco mniej.

Pan Andrzej Czeran, Zastępca Komendanta Straży Miejskiej ds. Prewencji
To są daleko idące wnioski, bo to jest tak, że

Przewodniczący Adam Nieroda
Przepraszam bardzo. Najpierw dajmy panu komendantowi odpowiedzieć, a potem pozwolę się wypowiedzieć.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Opieram się na naszych materiałach. Pewnie część jest niezgłoszonych.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
Ale jest to kilkadziesiąt spraw, gdzie są znani sprawcy.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Tak. I to są zarówno wykroczenia, jak i przestępstwa.
Natomiast wracając do pracy policji gdyńskiej i tego, że my inaczej trochę pracujemy, to trudno mi się odnosić do tego. Jestem komendantem na komisariacie II policji w Gdańsku i na powołanie zespołu nie miałem większego wpływu. O tym decydowali komendanci z komendy miejskiej.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
Zastanawiam się, czy nie powinno to być rozwiązanie w ramach całego Trójmiasta, bo słyszymy, co się w Sopocie ostatnio stało 25 kamienic w ciągu jednej doby zostało zniszczonych przez grafficiarzy.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku
Każde miasto inną ma specyfikę. Nawet każda dzielnica ma inną specyfikę i jeżeli coś jest problemem na danej dzielnicy niekoniecznie musi mieć problemy w innej dzielnicy. Wiadomo, to jest obserwowane, analizowane. Czasami sami policjanci mają pomysł, zainicjują sprawę pod wpływem uwag, petycji mieszkańców. Różnie to bywa. Zmieniło się u nas kierownictwo. Komendantem został komendant, który pracował w Gdyni, być może będą inne rozwiązania. Zespół powstał, działamy, są jakieś efekty. Myślę, że te efekty będą większe, ale to też jest zależne od współpracy ze społeczeństwem, bo obywatele zgłaszają te zdarzenia, czy

to anonimowo, czy też osobiście, przysyłają zdjęcia, czy emaile. To wszystko jest sprawdzane, analizowane.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Panie komendancie. Na ile jest pomocny dla państwa pracy monitoring? Czy jednak niewiele, bo te zdarzenia odbywają się zazwyczaj w godzinach wieczornych, bądź nocnych?

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

One jest pomocny na pewno. Nie wszędzie jest monitoring, i sprawcy o tym wiedzą, bo nie chodzi tylko o graffiti, ale też o inne zdarzenia. Natomiast jest problem, bo większość tych kamer nie działa, a część jest złej jakości obraz. Przydałoby się to poprawić gdyby była możliwość.

Pan Przemysław Korzeniowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Chciałem tylko dopowiedzieć, o czym już była mowa, że malowali wątkiem. To jest coś takiego panie komendancie, że tam trzeba zwracać uwagę, bo to jest tzw. podkład pod graffiti. Można domniemywać i należy zwracać uwagę na to, że tam gdzie zobaczymy białe, czy szare miejsca na ścianach budynków, czy też w tunelach, za kilka dni pojawi się docelowe graffiti. Jest to też miejsce do obserwacji.

Pan Piotr Dolny, Zastępca Komendanta Komisariatu Policji II w Gdańsku

Oczywiście.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. I w ramach też działań pozytywnych, o których mówił pan dyrektor Szymański Straż Miejska, która prowadzi programy profilaktyczne, takie jak: „Wiem, Nie niszczę, Tworzę”, tworzy programy, które promują na terenie miasta szkółkę graffiti. Jak wiem Straż Miejska prowadzi też edukację młodzieży w szkołach gimnazjalnych i średnich realizując program „Odpowiedzialność za czyny karalne”. Gdyby można było o tej działalności więcej powiedzieć, przede wszystkim o tej działalności edukacyjnej. Proszę bardzo.

Pan Andrzej Czeran, Zastępca Komendanta Straży Miejskiej ds. Prewencji

Program „Wiem, Nie niszczę, Tworzę” jakby kulminacja tego zdarzenia jest raz do roku, bo jest jakiś tunel malowany, czy jakieś ogrodzenie, płot w tamtym roku. Był też tunel na Oruni, gdzie w barwach, nie do końca się udało, ale w barwach Lechii Gdańska został wymalowany, gdzie byli lechiści, gdzie było święto. I powiem szczerze, że najlepszym tym pilnującym ściany są właśnie kibice.

Co do Gdyni. Jestem gdynianinem i powiem szczerze, że nie jest tak dobrze w tej Gdyni, bo wszyscy chwalą Gdynię, a Gdynia jest zamalowana przez kibiców Arki Gdynia, i z jednej strony to jest fajnie, bo oni bardzo pilnują swoich malowideł. Z drugiej strony w momencie, kiedy prawie każda przestrzeń, która jest wolna zamalowana jest w kolorach Arki, to też nie jest najlepsze rozwiązanie.

Co do naszej działalności profilaktycznej. Tutaj ten tunel na każdym spotkaniu obiecano, że będzie. Ten tunel został wymalowany. Praktycznie młodzież w szkołach średnich, podstawowych i gimnazjalnych jest informowana o odpowiedzialności za czyny karalne. Mówione jest też o graffiti, co za to grozi i jakie są tego konsekwencje. Na tych niezdecydowanych myślę, że wywiera to odpowiedni wpływ, ale na tych typowych grafficiarzach, to już nie. Oni mają całkiem inne cele, i tak, jak tamtym razem rozmawialiśmy. Malując Pendolino ich nie interesowało, co za to dostaną, tylko jak będą w środowisku postrzegani, że wymalowali Pendolino w trakcie krótkiego postoju na stacji. Tak, że tutaj, dla tych typowych grafficiarzy, to niestety, złapać ich na gorącym uczynku, to Straż Miejska nie ma takich możliwości.

Co do naszych działań w sprawie graffiti. W tamtym roku grafficiarze dwa razy zostali złapani na gorącym uczynku. Osiem osób zostało zatrzymanych, przedstawionych policji. Mówię tu o konkretnych działaniach, zamalowaniu większych przestrzeniach, tutaj monitoring zadziałał, przekazał policji i zostali złapani. Drobnie takie rzeczy, to 453 interwencje, gdzie było jakieś drobne malowanie napisy, ulotki itd. Tylu było złapanych i tylu otrzymało mandaty. Co do zgłaszania przez świadków, czy poszkodowanych. Mieszkańcy zgłaszają, zwłaszcza do SM zdarzenia wymalowania obiektów. Wszystkie te sprawy zgłaszamy do zarządców, czy do zarządców instytucji miejskich, czy do instytucji zarządców prywatnych. Niestety, zwłaszcza przy prywatnych możemy tylko prosić. Jeżeli napisy są obraźliwe, to zobowiązujemy do zamalowania, czy miasto zamalowuje te napisy samo. Sam byłem wnioskodawcą, w tunelu blisko SM był obraźliwy napis o Żydach i został zamalowany w ciągu doby przez Zarząd Dróg i Zieleni. Tak samo było z napisami obrażającymi islam. Też były zamalowane praktycznie w ciągu doby. Staramy się też w innych miejscach reagować szybko, ale niestety właściciele nieruchomości nie robią tego stosunkowo szybko, a my nie mamy prawnych środków, żeby właściciela nieruchomości przymusić do zamalowania tych obraźliwych napisów na ich nieruchomościach.

Też w SM jest nagroda dla pracowników, którzy złapią sprawcę na gorącym uczynku. Nie ma to nic wspólnego z nagrodą miejską, jest to uregulowanie nasze wewnętrzne. Jeśli pracownik się wyróżnia takimi działaniami przyczyniającymi się do złapania grafficiarzy na gorącym uczynku są nagradzani.

Dziękuję bardzo.

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Tak potwierdza się, przynajmniej w doniesieniu medialnym Trójmiasto.Pl, że zespół ds. graffiti w policji gdyńskiej został zlikwidowany, w roku 2014 został zlikwidowany i policja twierdzi, że zgłoszeń jest na tyle niewiele, że nie ma potrzeby utrzymywania specjalnego zespołu.

Przewodniczący Adam Nieroda

Czyli twierdzą, że jest tak dobrze, że ten zespół nie jest potrzebny.

Pan Przemysław Korzeniowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska
Większość osób nieprzestrzegających porządku wie, gdzie są kamery i stara się nie być w zasięgu kamer, to nie znaczy, że kamery się nie sprawdzają, bo to, że się tam nic nie dzieje to też jest plus dla tych kamer.

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej
Potwierdzam. Nowe tunele, w których jest monitoring nie są malowane.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
A jak ta farba anty-graffiti się sprawdza w ogóle na tym?

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej
Z tego, co się orientuję, to można usunąć malunki raz, maksymalnie dwa razy i trzeba tą farbą trzeba malować ponownie, natomiast te farby są bardzo drogie. Na nowych obiektach tego nie stosujemy.

Przewodniczący Adam Nieroda
Dziękuję bardzo. Dziękuję panu komendantowi, bo rzeczywiście te działania, szczególnie edukacyjne bardzo mi się podobają. Czy są jeszcze jakieś pytania w temacie graffiti?

Skoro nie słyszę, to myślę, że możemy zamknąć ten punkt. Natomiast czekamy na informacje od pana dyrektora, te, o które poprosił pan radny Andrzejczak. I wówczas po przeanalizowaniu, co dalej robimy, natomiast tak czy inaczej bardzo dobrze, że wszelkie służby działają i jak się okazuje jest sporo sukcesów, zarówno w walce z tagami, graffiti, jak również z pozytywnymi formami.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji
Może rzeczywiście, tak jak tutaj pan komendant ze Straży Miejskiej dość dużo mówił o sferze edukacyjnej, to może trzeba by było się zastanowić, czy do tych wspólnot, zarządców, spółdzielni, czy nie skierować takich informacji, że trzeba zgłaszać itd., żeby ludzie też wiedzieli, że coś się robi.

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej
Oni muszą widzieć cel i zysk po swojej stronie. Jeżeli to się wiąże z tym, że muszą składać zeznanie, które wiadomo nie jest przyjemne, a ostatecznie Sąd umarza postępowanie i te zeznania nic nie znaczą, nie widzą rekompensaty, to im się po prostu nie chce.

Wiceprzewodnicząca Magdalena
No tak, ale gwarancji nie damy.

Pan Michał Szymański, p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju Przestrzeni Publicznej

Pytanie, czy byłoby racjonalne tutaj dawać jakieś rekompensaty, czy to jest zgodne z prawem, żeby miasto powiedzmy sobie, czy policja wyplacała im jakieś, nie wiem nagrodę za to, że zgłaszają.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo państwu dziękuję za ten punkt. Myślę, że nie ostatni raz się spotykaliśmy w tej sprawie. Mam nadzieję, że będzie więcej sukcesów. Bardzo państwu dziękuję za poświęcony czas, za przybycie.

PUNKT - 2

Kamienna grobla wzdłuż Wisły Śmiałej (Wyspa Sobieszewska) - postęp prac remontowych, dalsze plany.

Zaproszeni Przedstawiciele: Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku, Wydziału Środowiska UM, Stowarzyszenia Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej, Rady Dzielnicy Wyspy Sobieszewskiej

Przewodniczący Adam Nieroda

O zgłoszenie tego punktu do naszego porządku obrad prosiła mnie pani radna Magdalena Olek. Kamienna grobla wzdłuż Wisły Śmiałej - postęp prac remontowych, dalsze plany. Wiemy, że trwa walka mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej o niezamykanie kamiennej grobli. Powstała specjalna komisja w Radzie Dzielnicy, która postuluje, by po remoncie pozostawić kładki w pozycji zamkniętej, co umożliwi spacerować po grobli. Odkonano bodajże w zeszłą środę czy we wtorek spotkanie w Radzie Dzielnicy Wyspa Sobieszewska. Było to spotkanie z udziałem inwestora, czyli Urzędu Morskiego. Mamy tutaj panie z Urzędu Morskiego. Bardzo paniom dziękuję za przybycie. Z udziałem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a także Urzędu Miejskiego. Jeszcze Stowarzyszenie Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej. I oczywiście gospodarzem była Rada Dzielnicy Wyspy Sobieszewskiej.

Zapraszałem na to posiedzenie Komisji panią Dyrektora Danutę Makowską. Pani dyrektor Makowska zadzwoniła do mnie, bardzo przeprasza, że nie może wziąć udziału w naszym spotkaniu i pisze m. in. w mailu, który przestała do mnie, że *na spotkaniu, które odbyło się 17 lutego z inicjatywy Rady Dzielnicy Wyspa Sobieszewska, nie rozstrzygnięto kwestii możliwości udostępnienia do ruchu turystycznego kamiennej grobli wzdłuż Wisły Śmiałej. W tym zakresie konieczne jest podjęcie rozmów RDOŚ w Gdańsku z podmiotami odpowiedzialnymi za plany inwestycyjne w tym zakresie: Urzędem Miejskim w Gdańsku i Urzędem Morskim w Gdyni. Uwzględnić należy, bowiem uwarunkowania formalno-prawne wydanych zezwoleń związanych z przebudową toru wodnego na Wiśle Śmiałej i funkcji powstałego na skutek tego przedsięwzięcia obiektu hydrotechnicznego, jakim jest grobla, oraz uwarunkowań wynikających z istnienia form ochrony przyrody. Odejście od koncepcji przyjętej w projektach planów ochrony dla obszarów Natura 2000 Ujście Wisły, Ostoja w Ujściu Wisły wymaga uważnego rozpatrzenia i odpowiedzialności nie tylko za rezerwat*

przyrody. Pod uwagę należy wziąć ochronę obszarów Natura 2000, cele ochrony rezerwatu przyrody, a także intensywność ruchu turystycznego, będącego konsekwencją ewentualnego wylansowania kamiennej grobli na Wyspie Sobieszewskiej, jako produktu turystycznego.

Czyli mamy odpowiedź pani dyrektor, z której tak naprawdę jeszcze nic wiążącego nie wynika poza tym, że trzeba cały czas rozmawiać i też nie ukrywam, że po to postanowiłem umieścić ten punkt w porządku obrad naszej Komisji, żeby poznać punkty widzenia wszystkich stron: mieszkańców, inwestora, Urzędu Morskiego. Wiem, że państwo z Rady Dzielniczy mają przygotowaną prezentację. Pani Radna Olek była obecna na tym spotkaniu 17 lutego, więc proszę.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Bardzo dziękuję. Chciałam tylko powiedzieć, że odnośnie tego spotkania zeszłotygodniowego, że dyskusja trwała, dla tych z państwa, którzy nie byli na niej obecni, około 3 godzin. Mimo tego była szalenie interesująca, nie można jej tego odmówić. Nie chciałam, abyśmy spotykali się tutaj, aby przerzucać się dokładnie tymi samymi argumentami, tylko, aby przedstawić swoje plany pokrótce, poglądy poszczególnych stron. Zależy mi na tym z tego względu, że uważam, iż problem kamiennej grobli uważam za bardzo istotny dla miasta Gdańska, dlatego też uważam, że powinna zająć się tym Komisja, w której zakresie działania jest ochrona środowiska i bardzo bym nie chciała, żeby ten problem był w jakiś sposób pominięty czy zmarginalizowany. Także może nie robimy duplikatu tego, co było w zeszłym tygodniu poza oczywiście prezentacją, która zawiera esencję problemu, a postarajmy się jakoś streścić tą sprawę i czekajmy na ciąg dalszy i komentarze. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Prosiłbym najpierw państwa o przedstawienie tej prezentacji, swojego punktu widzenia. Natomiast potem bym prosił panie z Urzędu Morskiego w Gdyni o ustosunkowanie się do tego i także komentarz pani dyrektor Kmiecik z naszego Urzędu Miejskiego. Proszę bardzo.

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielniczy Wyspa Sobieszewska

Jestem członkiem Rady Dzielniczy Wyspy Sobieszewskiej oraz też członkiem Komisji dotyczącej grobli. Tak jak pani wspomniała ja postaram się państwu pokrótce przedstawić meritum naszego punktu widzenia. Też maksymalnie zwięźć to w taką pigułkę, która by lekko była przyswajalna, gdyż nie za długa.

Otóż jesteśmy po debacie. Debata, która odbyła się, tak jak pan mówił, w zeszłym tygodniu. Ja przedstawię państwu punkt widzenia nas, jako mieszkańców. My jesteśmy generalnie za pozostawieniem grobli otwartej dla ruchu. Też zaznaczę od razu, że to nie jest tak, że my składamy się z osób, którym nie leży na sercu ochrona ptaków i dobra naturalne, bo sami nawet z racji tego, że jesteśmy mieszkańcami Wyspy, kochamy nasz obszar i chcemy, żeby pozostał tak naturalny jak to tylko możliwe, aczkolwiek mamy kilka nieścisłości, które chcielibyśmy państwu przedstawić odnośnie

całego procesu, jaki miał miejsce od rozpoczęcia rokowań, informacji, tudzież dezinformacji. To jest to, co dla państwa zebrałem.

Przewodniczący Adam Nieroda

Przepraszam. Inwestycja ma się zakończyć w lutym 2017 roku.

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Tak. Żeby państwo mieli pełen obraz (PREZENTACJA).

Na początku Regionalna Dyrekcja słowami pana Sławomira Sowuli twierdziła, że droga nie może zostać otwarta dla ruchu, ponieważ zaistniały takie przesłanki. W rezerwacie przyrody jest zakaz poruszania się pieszo poza wyznaczonym szlakami. Główną przesłanką jest ochrona ptaków, groźba ewentualnego zalania, zanieczyszczeń oraz bezpieczeństwo samych ludzi. I to była właśnie wypowiedź rzecznika.

Zamknięcie grobli – oficjalne stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska

Fragment wywiadu w Dzienniku Bałtyckim Nr 22 (21348) z dnia 28.01.2015

Wypowiedź Sławomira Sowuli rzecznika Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska

Pyt. Dlaczego RDOŚ zakazała wstępu na groblę?

Odp. *Zrobiliśmy to opierając się na przepisach prawa zgodnie, z którymi w rezerwach przyrody obowiązuje zakaz poruszania się pieszo poza wyznaczonymi szlakami. Zatem główną przesłanką jest ochrona ptaków w rezerwacie przed płoszeniem, ale również przed groźbą ewentualnego zalania i zanieczyszczeń – związana z ruchem statków. Chodziło nam też o bezpieczeństwo samych ludzi. Nawet przy obecnej konstrukcji nie jest to szczególnie bezpieczne miejsce do spacerów”.*



To streściłem w takie cztery elementy. Tak jak państwu powiedziałem: zakaz poruszania się po rezerwacie, ochrona ptactwa i miejsc lęgowych ptaków, groźba zalania, zanieczyszczeń związana z ruchem statków. Od razu mówię, że pkt 3 nie będzie przez nas omawiany, bo jak najbardziej się z tym zgadzamy. Pkt 4 bezpieczeństwo spacerowiczów. I tutaj zaczynają się troszeczkę, nam przynajmniej, wydawać się, że są to niedomówienia.

Zamknięcie grobli – oficjalne stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska

- 1) Zakaz poruszania się po rezerwacie
- 2) Ochrona ptactwa i miejsc lęgowych ptaków
- 3) Groźba zalania i zanieczyszczeń – związana z ruchem statków
- 4) Bezpieczeństwo spacerowiczów



Otóż taka wypowiedź rzecznika RDOŚ-u sugeruje z naszego punktu widzenia, że nie da się nic zrobić, ponieważ nie ma szlaku w grobli, która

jest na terenie rezerwatu. Otóż okazuje się, że ta wypowiedź była błędna. Grobla nie leży na terenie rezerwatu. Jest ona poza rezerwatem. Podam tutaj trzy merytoryczne podparcia mailowe tego elementu.

Zakaz poruszania się po rezerwacie

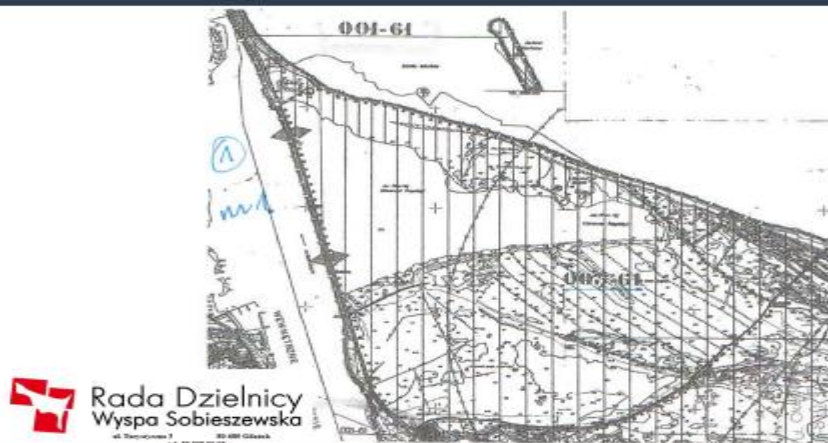


Po lewej stronie jest pierwsza strona projektu budowlanego z Urzędu Morskiego. Na tej pierwszej stronie mogą mieć państwo problemy z odczytaniem. Jest właściciel działki, oraz oznaczenie działki nr 171/1 jest działką jezioro Ptasi Raj i jest teren rezerwatu. Działka nr 1 to teren toru wodnego, do którego przynależy grobla.

Strona prawa jest to, taka na czerwono informacja, z tym, że sama korona grobli, a korona grobli to jest to, czym jest szlak, zlokalizowana jest w obszarze działki nr 1.

Tutaj to jest plan zagospodarowania terenu nr 2402.

Zakaz poruszania się po rezerwacie



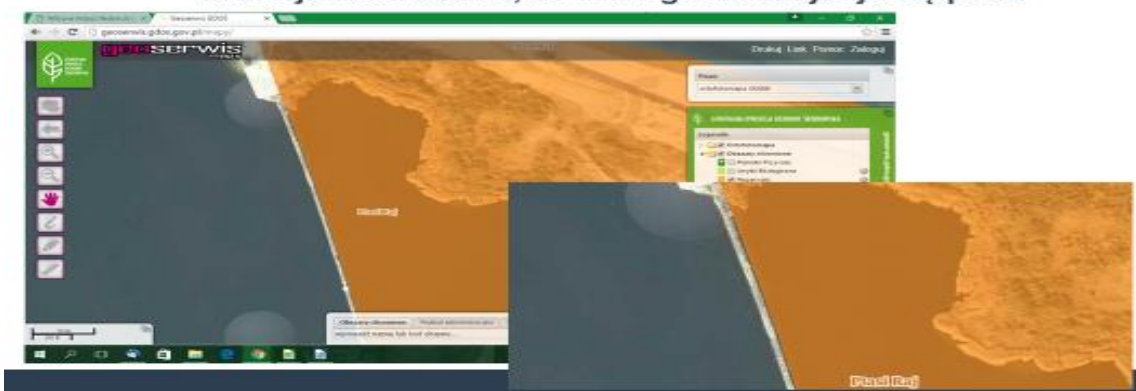
Jest też oznaczenie, poniżej, że grobla, 001/61 to jest działka z groblą, 003/61 to jest teren rezerwatu. Także kolejny dowód na to, że grobla jest poza rezerwatem.

A to już jest print screen ze strony RDOŚ-u, czyli Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, i taki sam państwo mają, taki portal dotyczący rezerwatów i widać, że grobla jest poza rezerwatem.

Zakaz poruszania się po rezerwacie

Czy, aby na pewno grobla znajduje się na terenie rezerwatu?

Według oficjalnej mapy rezerwatów dostępnej na stronie GDOŚ – widać jednoznacznie, że teren grobli znajduje się poza



Takich argumentów jest sporo. Ja nie będę państwu wszystkich przedstawiał. Jest faktem, że grobla jest poza rezerwatem, także argumenty dla nas takie, że nie można się poruszać po grobli są nie na miejscu i są nieprawdziwe.

Dalej jest przytoczona wypowiedź pracownika: zrobiliśmy to opierając się na przepisach prawa, zgodnie, z którymi w rezerwacie przyrody obowiązuje zakaz poruszania się pieszych poza wyznaczonymi szlakami, czyli wypowiedź niewłaściwa.

Zakaz poruszania się po rezerwacie

Czy zatem wypowiedź pracownika Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jest merytorycznie właściwa?

Cyt. „Zrobiliśmy to opierając się na przepisach prawa zgodnie, z którymi w rezerwach przyrody obowiązuje zakaz poruszania się pieszych poza wyznaczonymi szlakami”

Po tym informowano nas, ponieważ my, jako Rada działaliśmy też, komunikowaliśmy się z Urzędem Morskim w celu próby jakiegoś dialogu i załatwienia sprawy.

Cytat z pisma odpowiedzi, pismo Urzędu Morskiego: pragniemy również przypomnieć, że kamienna grobla leży na terenie rezerwatu przyrody, a więc zmiana tych postanowień nie leży w gestii Urzędu Morskiego, który stosuje się do wytycznych nałożonych przez RDOŚ.

Zakaz poruszania się po rezerwacie

W odpowiedzi, którą otrzymaliśmy z Urzędu Morskiego w Gdyni czytamy:

Cyt. „Pragniemy również przypomnieć, że przedmiotowa grobla leży na terenie rezerwatu przyrody, zatem zmiana tych postanowień nie leży w gestii Urzędu Morskiego, który stosuje się do wytycznych nałożonych przez RDOŚ oraz GDOŚ.



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska
ul. Thorwosy 3 80-000 Gdynia
tel. 58 700 00 00



Miałem na debacie ripostę z Urzędu Morskiego, może to nie jest do końca tak, ale to, co ja czytam jest dla mnie jasne. Grobla jest na terenie rezerwatu, dlatego nic nie da się z tym zrobić. Wracamy do pkt 1 - grobla nie jest na terenie rezerwatu. Mniemam, że coś można z tym zrobić.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Przepraszam. Na debacie, z tego, co pamiętam, było powiedziane, że niezależnie od tego, to tak i tak nic nie da się z tym zrobić.

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

To pismo wskazuje, że to jest powodem.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Przepraszam, że wejść w słowo. Czy Urząd Morski zweryfikował swoje stanowisko?

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Tak. Urząd Morski wypowiedział się, że nie, to nie jest prawda. Prawda jest taka, że nie da się nic z tym zrobić. Nie tylko, dlatego, że grobla nie jest na terenie rezerwatu. Tak dokładnie to wyglądało.

Tutaj proszę państwa jest główny bohater, tudzież bohaterka. Sieweczka obrożna. Bardzo rzadki ptak. Występuje właśnie w rezerwacie. Jest coraz mniej tych gniazd. Nam również zależy na tym, żeby sieweczki bronić.

Ochrona ptaków lęgowych

Na zdjęciu:
Sieweczka obrożna
Źródło: namq.blox.pl



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska
ul. Turystyczna 7 80-089 Gdynia
tel. 58 100 00 00

Przyjrzyjmy się bliżej temu tematowi

Głos z sali

Na Mierzei Messyńskiej.

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Zaraz o niej powiem. Tutaj też w trakcie mojego postępowania wyjaśniającego doszedłem do takich informacji, które też dają troszeczkę inny obraz. Otóż Sieweczka obrożna gniazduje w troszeczkę innym miejscu niż sama grobla. Zaraz do tego dojdziemy.

Tu mam jeszcze wypowiedź ekspertów, czyli ornitologów, inne osoby środowiska naukowego, co twierdzą na temat zamknięcia grobli. To jest wypowiedź ornitologa Szymona Bzoma, prezesa Stowarzyszenia Kuling, którzy aktywnie wspierają ochronę ptaków.

Ochrona ptaków lęgowych

Czy grobla to faktycznie miejsca lęgowe ptaków?

Opinia eksperta:

Ornitolog, Prezes Stowarzyszenia Kuling, Szymon Bzoma

W jego wypowiedzi dla Radia Gdańsk czytamy:

cyt. „Problem nie polega na samym przejściu grobli. Najgorsze jest, że turyści idą dalej przez obszary objęte rezerwatem i cenne przyrodniczo. Ludzie po przejściu groblą oczekują, że mogą schodzić z niej i iść plażą czy plażować na wydmach.”



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska
ul. Turystyczna 7 80-089 Gdynia
tel. 58 100 00 00

Ponieważ sama grobla dochodzi i mamy później falochron i można dostać się faktycznie na plażę.

Pani Maria Wieloch pracownik Stacji Ornitologicznej wypowiadając się dla Trójmiasto.PL:

Ochrona ptaków lęgowych

Czy grobla to faktycznie miejsca lęgowe ptaków?

Opinia eksperta:

Dr Maria Wieloch, pracownik Stacji Ornitologicznej znajdującej się na Wyspie Sobieszewskiej

Pyt. Czy chodzący po grobli rzeczywiście przeszkadzają ptakom?

Odp. Cyt. „Sprawa nie jest jednoznaczna. Dla ptaków z Rezerwatu Ptasi Raj i obszaru Natura 2000, to nie grobla jest najważniejsza, ale Mierzeja Messyńska, czyli przestrzeń pomiędzy jeziorem Ptasi Raj, a Zatoką Gdańską. To właśnie w tym miejscu przystępują do lęgów bardzo rzadkie i zagrożone sieweczki obrożne. To właśnie ten obszar powinien być niedostępny dla ludzi. Dobrym, ale nie jedynym rozwiązaniem, byłoby przekształcenie rokitnika rosnącego w pobliżu Mierzei Messyńskiej w taki sposób, żeby stanowił on do sforsowania przez ludzi.”



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska

Sprawa nie jest jednoznaczna. Dla ptaków z rezerwatu Ptasi Raj i obszaru Natura 2000 nie grobla jest najważniejsza, ale Mierzeję Messyńską, czyli przestrzeń pomiędzy jeziorem Ptasi Raj a Zatoką Gdańską. To właśnie w tym miejscu przystępuje do lęgów bardzo rzadkie i zagrożone sieweczki obrożne. To właśnie ten obszar powinien być niedostępny dla ludzi. Dobrym, ale nie jedynym rozwiązaniem było przekształcenie rokitnika rosnącego w pobliżu Mierzei Messyńskiej w taki sposób, żeby stanowił on zaporę niemożliwą do sforsowania przez ludzi. Jeszcze do tego wrócę.

Dalej mamy opinię kolejnego eksperta, który stwierdza wręcz, że po przebudowanie może być taki skutek, że grobla stanie się większą budowlą, nie będzie wypukłości, kamieni, etc., czyli miejsc, w których faktycznie ptaki mogłyby gniazdować.

Ochrona ptaków lęgowych

Opinia eksperta:
Ornitolog Piotr
Zięcik

W nawiązaniu do rozpraw w sprawie kamiennej grobli oddzielającej Rezerwat Ptasi Raj od Wsiły Śmiełaj informacja:

W okresie poprzedzającym remont i przebudowę konstrukcji, podstawowym elementem grobli był narząd kamienny, w znacznym stopniu wypukły i obniżony przez wody Wsiły przy wysokich jej stanach. Świdsko to stanowiło potencjalne miejsce zenerwania głównie ptaków siewkowatych w trakcie ich sezonowych migracji, choć liczebności osiagane przez ptaki nigdy nie należały do wysokich.

Obecnie, po przeprowadzeniu inwestycji, biorąc pod uwagę dokumentację techniczną, obiekt swoimi parametrami będzie znacznie różnił się od poprzedniej konstrukcji. Należy oczekiwać stworzenia się odpowiednich siedłek żerowiskowych czy miejsc gniazdowania ptaków na konstrukcji (wysokie liczebności moki amerykańskiej i brak możliwości zabezpieczenia przed drapieżnictwem skutecznie zwiększą wartość próby kolonizacji).

W Planie Ochrony Rezerwatu (dokument nie przyjęty) zapisano konieczność zamknięcia kamiennej grobli. Plan i zapie był odwołany do konstrukcji kamiennej. W obecnym jej kształcie tracą sens. Obecność kadzi, spacerowiczów czy turystów na przebudowanej grobli w żaden sposób nie wpłynie negatywnie na walory i cele ochrony rezerwatu.

Wydaje się że obecnie wszelkie warunkowanie oważania bądź nie grobli i wiązanie jej z koniecznością utrzymania dla ptaków jako istotnego miejsca na granicy rezerwatu wydaje się nieistotne. Celem staje się umożliwienie korzystania z konstrukcji z zastrzeżeniem że oddana do użytku spacerowiczom może być tylko grobla i wybetonowany fragment ujęcia rzeki, bez możliwości wchodzenia/nagazowania w rezerwat silykowików. Sposób uniknięcia związanej antropopresji i zabezpieczenia łabani rezerwatu jest jednak oczywisty i wadnym materialem ściśle połączonym z uaktywnieniem konstrukcji, który należy brać pod uwagę i poddać wnikliwej analizie.

Z poważaniem
Piotr Zięcik



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska

Mierzeja Messyńska to jest dość spory obszar wydm.

Ochrona ptaków lęgowych

Mierzeja Messyńska



Tu jest falochron. Tu jest grobla, tu jest linia brzegowa. Tu mamy jezioro Ptasi Raj (wszystko pokazane na mapce). Przestrzeń pomiędzy jeziorem Ptasi Raj, a brzegiem to jest Mierzeja Messyńska. Grobla jest jedną z dwóch możliwych do pokonania dróg do Mierzei Messyńskiej, gdzie znajdują się chronione gatunki ptaków. W związku z tym postanowiono zamknąć groblę, żeby ten dostęp ograniczyć. My teraz myślimy, taki nam się urodził argument przeciwko temu w ten sposób, że zamykając groblę spowodujemy, że ruch na falochron, który jest dalej otwarty dla ruchu i korzystają z niego wędkarze będzie odbywał się wprost przez Mierzeję Messyńską, czyli możemy osiągnąć skutek odwrotny do zamierzonego. Po prostu niemożliwość przejścia groblą przekieruje ludzi chcących się dostać na falochron przez Mierzeję Messyńską. Tak naprawdę będziemy mieli możliwe jeszcze większe zagrożenie dla ptaków niż jest to w chwili obecnej. Później powiem, jaki jest naszym zdaniem powód takiego a nie innego załatwienia sprawy.

To jest argument, o którym państwu mówiłem, to, że możemy osiągnąć odwrotny do zamierzonego efekt.

Ochrona ptaków lęgowych

- Grobla to jedna z dwóch ścieżek prowadzących do falochronu,
- Falochron jest otwarty dla ruchu pieszych. Jest to jednocześnie jedno z ulubionych miejsc wędkarzy i spacerowiczów,
- Zamknięcie grobli spowoduje, że jedyna możliwa do przebycia droga będzie wiodła właśnie przez Mierzeję Messyńską, główne miejsce lęgowe Sieweczki Obrożnej i innych ptaków,
- Z punktu widzenia ochrony ptaków zamknięcie grobli może przynieść skutek odwrotny do zamierzonego,
- Właściwym rozwiązaniem jest oddzielenie ścieżki przez groblę i falochron w taki sposób, aby nie było możliwe przedostanie się z tego miejsca nad brzeg morza. Można to osiągnąć np. poprzez zastosowanie rozwiązania proponowanego przez Dr Marię Wieloch.

Ochrona ptaków lęgowych

Decyzja Prezydenta Miasta Gdańska nr WŚ.III.6341.89.2012.MJ w sprawie wydania pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie rozbudowy kamiennej grobli

Na stronie trzeciej pozwolenia czytamy:

cyt. „Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku, postanowieniem znak RDOŚ-Gd-PNI.43.175.2012.MJ.2 z dnia 19.10.2012 r. stwierdził brak potrzeb przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000 dla planowanego przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie kamiennej grobli oddzielającej rzekę Wisłę Śmiałą od Jeziora Ptasi Raj realizowanego przez Urząd Morski w Gdyni w ramach przedsięwzięcia polegającego na wykonaniu toru wodnego na odcinku od kanału Plonie na Martwej Wiśle do ujścia Wisły Śmiałej do Bałtyku.

W uzasadnieniu postanowienia RDOŚ w Gdańsku ustalili, iż: Planowane przedsięwzięcie nie jest kwalifikowane w myśl par. 2 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010r. W sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do zgłoszenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. N 213, poz.



Nie było przygotowane opracowanie dotyczące tego, jakiego sama budowa grobli będzie miała wpływ na środowisko. Było opracowanie, tutaj muszę sprostować, natomiast z tego tak nie wynika, było opracowanie z 2009 roku, który nie został zatwierdzony, w którym stwierdza się, że jednak grobla powinna zostać zamknięta. Argument nr 4, a później przejdę już do podsumowania, to bezpieczeństwo.

Otóż jak próbowaliśmy własnymi siłami ustalić to doszło w okresie ostatnich 10 lat do jednego zarejestrowanego zdarzenia, gdzie brała udział jednostka służb ratowniczych i to nie na terenie samej grobli, tylko na terenie rezerwatu.

Bezpieczeństwo

W ostatnich 10 latach, w trakcie których groblę odwiedziły dziesiątki tysięcy zwiedzających miał miejsce 1 zarejestrowane zdarzenie. Zdarzenie to miało miejsce na terenie falochronu.



To był argument bardzo podkreślany przez pana z RDOŚ-ii. To my uważamy, że idąc w góry narażamy się na takie same niebezpieczeństwo jak idąc na groblę, aczkolwiek nikomu tu nie zagrażamy.

Kolejny argument, jeśli chodzi o prawo budowlane i plan zagospodarowania przestrzennego.

Zamknięcie grobli, a prawo budowlane

Plan zagospodarowania przestrzennego

Plan Zagospodarowania Przestrzennego 2402 z 1999 przyjęty poprzez Uchwałę RMG Nr XV/483/1999 oraz karta terenu dopuszczają ruch pieszo rowerowy na działce 001/61.

Według przepisów prawa budowlanego każda zmiana przeznaczenia terenu/gruntu wymaga naniesienia zmiany w Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

Urząd Miasta Gdańska jest zobligowany do każdorazowego przekazania należytej informacji o zmianach w Planie Zagospodarowania Przestrzennego nr 2402, Radzie Dzielnicy Wyspa Sobieszewska ze względu na jej pomocniczy charakter.

Do dnia dzisiejszego do Rady Dzielnicy Wyspa Sobieszewska nie wpłynęła



Rada Dzielnicy
Wyspa Sobieszewska

ul. Dębowa 2
80-480 Gdańsk
tel. 58 308 00 00

ch w Planie Zagospodarowania Przestrzennego dla działki

że zamknięcie grobli dla ruchu pieszych posiada braki

To jest dość istotny element, ponieważ z tego, co nam się udało ustalić, my, jako Rada Dzielnicy, Urząd Miasta przesyła nam każdorazowo zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Jest taki obowiązek komunikacji pomiędzy naszymi instytucjami. Grobla była dopuszczona i jest wciąż dopuszczona, jako szlak pieszo - rowerowy. Teraz zamykając groblę dla ruchu pieszego należy zmienić plan zagospodarowania przestrzennego według obowiązującego prawa. Dostalibyśmy takie pismo z Urzędu Miasta, gdyby taka zmiana nastąpiła. Zmiana nie nastąpiła. Czy w związku z tym można to zamknąć, jako ciąg pieszo - rowerowy?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czy ktoś jest z Urzędu Morskiego?

Przewodniczący Adam Nieroda

Tak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Chciałbym się zapytać kogoś z Urzędu Morskiego, bo chyba wiem, jaki jest problem.

Przewodniczący Adam Nieroda

Przepraszam. Czy pan już skończył prezentację?

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Jeszcze dosłownie 2 minuty. My wystąpiliśmy z propozycją taką, żeby wprowadzić do projektu zmiany nieistotne polegające tak naprawdę na zmianie jednego zdania, pozostawienie kładek w pozycji zamkniętej zamiast otwartej.

Teraz taka już ostatnia opinia na temat tego, dlaczego my sądzymy, że tak naprawdę grobla została zamknięta dla ruchu?

Nie z powodu zagrożenia dla pieszych, na pewno.

Na pewno nie, dlatego, że leży na terenie rezerwatu.

Tutaj opierając się nie na własnym widzimisię, tylko na materiałach, z którymi się zapoznałem, uważam, że jest to najprostszy sposób do zabezpieczenia Mierzei Messyńskiej. Najprostszy, najmniej kosztochłonny, ale ten sposób nie bierze pod uwagę grup społecznych zainteresowanych tym, żeby grobla była otwarta.

Naszego interesu nie bierze pod uwagę w ogóle. Nie mówiąc tutaj o atrakcji turystycznej, jaką jest grobla. Rezerwat przyrody to jest miejsce edukacyjne i dydaktyczne. Zamykając groblę, unikatowe miejsce, które prowadzi obok Wisły Śmiałej, Jeziora Ptasi Raj nad morze, to jest unikatowe miejsce. Nie ma przesłanek, że musi być to wykonane w ten sposób, że trzeba odciąć groblę. Można postarać się bardziej, zabezpieczyć Mierzeję Messyńską i pozostawić groblę otwartą. Ptaki będą zabezpieczone bardziej, niż w tej konfiguracji, bo ta konfiguracja zakłada przełożenie się ruchu pieszego właśnie brzegiem przez Mierzeję Messyńską wprost do falochronu i też będzie zaspokojony interes społeczności oraz turystów, oraz ptaków. To jest całe nasze stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Teraz pytanie i na to pytanie odpowie przedstawiciel Urzędu Morskiego i będę prosił właśnie o ustosunkowanie się. Proszę radny Mariusz Andrzejczak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ja mam pytanie do Urzędu Morskiego, które według mnie może być kluczowe. Jakie są warunki przetargu na realizację pogłębienia toru wodnego, czyli takie urządzenie hydrotechniczne bez VAT-u, zwolniony jest ten przetarg z VAT-u?

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Chodzi o samo wykonanie pogłębienia Wisły Śmiałej?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Tak.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Wisła Śmiała była pogłębiana 23...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ale mi chodzi o remont grobli.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Remont grobli jest obłożony zerowym VAT-em.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

I to jest wyjaśnienie całej sprawy, proszę państwa.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Dlaczego?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Dlatego, że gdyby była tam ścieżka taka, która jest do tej pory, to nie byłaby obłożona zerowym VAT-em. Gdańska firma Hydrobudowa m. in. zbankrutowała z tego powodu, także jest to znana sprawa, że Urząd Morski, ponieważ stara się wszystkie przetargi robić taniej i robić je bez VAT-u, a tylko te związane z tzw. ochroną środowiska z bezpośrednim dostępem do portu są obłożone zerowym VAT-em, dlatego Urząd zastosował taki przetarg. Tu jakby wszystkie inne argumenty będą według mnie nietrafione. Tu oczywiście możemy się spierać, natomiast, co do RDOŚ-u to też bym się zastanawiał i tu pytanie do pani dyrektor, rozumiem, że nawet, jeżeli chodziłoby o ochronę ptaków to ptaki nie gniazdują tam cały rok i też pewnie można by zachować wyłączność grobli w jakimś czasie. Ja myślę, że państwo po prostu z Urzędu Morskiego zastosowali zerową stawkę VAT-u i dlatego nie można dopuścić tam ciągu pieszego czy pieszo - rowerowego, bo inaczej zwiększyłaby się stawka VAT-u na roboty budowlane. Zgadza się?

Przewodniczący Adam Nieroda

Proszę o ustosunkowanie się.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Na takie zniestawienie wręcz, czy pomówienie przekażę to sformułowanie i proszę o zapisanie tego do protokołu z tego spotkania.

Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji

A co było konkretnie? Nie zarejestrowałem szczerze mówiąc.

Przewodniczący Adam Nieroda

Obrady są protokołowane, aby można było...

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Dlatego, że to jest insynuacja. My wykonujemy roboty w taki sposób jak uzyskamy decyzję, postanowienie z RDOŚ. My po to pracujemy i robimy tutaj bardzo wiele rzeczy, mogę panów przewieźć po wielu obiektach.

Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji

Widziałem jak latarnia zniknęła, co była na Westerplatte.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Następne uproszczenie. Zaraz odpowiem, jeśli pan pozwoli.

Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji

Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Skupmy się na razie przede wszystkim na Wyspie Sobieszewskiej, nad kamienną groblą.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

To jest akurat bardzo połączona sprawa. Także to są tylko uproszczenia. Proszę mi wierzyć. Nam zależy na tym, żeby wykonać jak najlepiej, żeby zabezpieczyć jezioro Ptasi Raj. Proszę pojechać. Zapraszamy na place budowy. Zapraszamy, pokażemy jak to wygląda. Jak wygląda w tej chwili grobla, a jak wyglądała i co się działo. Także proszę naprawdę...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Proszę pani, jeżeli używa pani takich mocnych słów z insynuacjami to ja bym prosił, żeby pani od razu powiedziała gdzie była jakaś insynuacja?

Przewodniczący Adam Nieroda

Po kolei. Dajmy pani skończyć.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Mogę odpowiedzieć? Taka insynuacja, że chcemy zrobić to jak najtaniej. Nie proszę pana. My robimy wszystko tak ...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

To niedobrze, bo powinniście tak robić.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Nie proszę pana. My robimy wszystko tak, żeby było zgodne z prawem. I dla nas prawem jest postanowienie RDOŚ, które dostajemy...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Kryterium najniższej ceny.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Nie, nie najwyższej ceny...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Najniższej ceny, jest kryterium dla państwa.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Ale takie kryterium proszę pana jest we wszystkich przetargach, więc proszę ...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Nie.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Jeszcze tylko jedno zdanie do pana odnośnie latarni, jeżeli pan chce. Przed zdemontowaniem latarni wystaliśmy do Muzeum Morskiego zapytanie czy życzą sobie tą latarnią się zająć? I dostaliśmy odpowiedź odmowną, więc proszę...

Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji

Może podmiot prywatny...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Może by pani odpowiedziała też...

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Pani dyrektor Świerczyńska jest od tego, żeby odpowiadać. Ja po prostu uważam, że naprawdę zbytnio państwo wszystko upraszczacie. Jeżeli pan mnie łapie za słówka, tylko taki macie cel, nie, proszę pana, proszę przyjechać do nas i zobaczyć jak pracują ludzie, którzy pracują na przykład przy budowach nowych, w jakich warunkach.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ja pani zadałem pytanie. Więc proszę nie wchodzić ze mną w polemikę. Ja się spytałem czy przetarg jest robiony na zerowy VAT?

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Tak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

No i na to chciałem uzyskać odpowiedź. A jeśli chodzi o moje insynuacje, to insynuacje oczywiście mogą mieć, insynuacje mogą mieć takie, że państwo robią po prostu kryterium najniższej ceny, i najtaniej, bez „ovatowania”, bo byłyby dużo wyższe stawki, i mimo tego, że w planie zagospodarowania przestrzennego, na co zwracają uwagę państwo, że jest ciąg pieszy, to państwo oczywiście, ja też wiem jak są robione uzgodnienia, bo jest tak, że jeżeli ktoś nie ma dużej, że tak powiem, presji takiej, żeby uzgodnienia były i środowiskowe itd. dosyć dobrze przeglądane, zresztą nie chciałbym wchodzić też w polemikę z przetargami, bo ujście Wisły ile miało być przebudowywane, a ile jest przebudowywane? Czy już się w ogóle skończył ten przetarg? Bo był aneksowany rozumiem.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

O którym ujściu Wisły pan mówi?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Przebudowa ujścia Wisły, tam z drugiej strony. Ile przetarg dłużej trwał? Przetarg był na kilka czy kilkanaście miesięcy. A budowa ile trwała? Chciałaby być pani precyzyjna, jeżeli chodzi o dobrą pracę Urzędu Morskiego, to ...

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Nie pracowałam przy tym przetargu, ale mogę panu powiedzieć, że byłam na spotkaniach zanim

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Była aneksowana umowa.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Zanim zostało wydane postanowienie przez RDOŚ, gdzie była pani Maria, i kolega Marian Świeczkowski od nas z Urzędu Morskiego, byliśmy w Sobieszewie, były rozmowy na ten temat, żeby grobla była otwarta dla środowiska ...

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ale gdyby była grobla, miałyby być inwestycja i grobla miałyby być otwarta, to nie byłoby zerowej stawki VAT-u? Czy to się zgadza?

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Proszę pana, tak to się zgadza.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Dziękuję. Ja bym więcej w polemiki nie wchodził.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Ale odpowiem jeszcze raz. My nie pracujemy na prywatnych pieniądzach, tylko na pieniądzach publicznych.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Odpowiedź na moje pytanie. Zerowa stawka VAT-u, więc dlatego...

Przewodniczący Adam Nieroda

Dobrze. Radziłbym naprawdę...

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Koleżanka jest też z Urzędu Morskiego i może by uzupełniła moją wypowiedź.

Przewodniczący Adam Nieroda

Tak. Bardzo proszę o dalsze ustosunkowanie się do tego, o czym mówiliśmy. Może będą do pani kolejne pytania. Bardzo proszę.

Monika Zakrzewska, Urząd Morski w Gdyni

Dzień dobry państwu. Przybyliśmy dzisiaj w składzie 3-osobowym i chciałabym dodać kilka informacji. Kwestia VAT-u w przypadku realizacji przez nas inwestycji przebudowa grobli nie ma związku, ponieważ warunki tej przebudowy zostały ustalone w decyzji środowiskowej i jesteśmy zobowiązani prawem wykonać tą inwestycję zgodnie z tą decyzją. Co więcej. Grobla jest budowlą hydrotechniczną i nigdy nie była udostępniona do ruchu, zatem nie można mówić o jej zamknięciu. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Czy państwo z Urzędu Morskiego jeszcze chcą coś dodać? Po kolei. Proszę państwa ja prowadzę obrady tej Komisji i udzielam głosu. Jeszcze chciał przedstawiciel Urzędu Morskiego odnieść się do tego, co było mówione. Następnie będę prosił o zadawanie pytań panie i panów radnych i też naszych gości. W takiej kolejności. Bardzo proszę.

Pan Marian Świeczkowski, Urząd Morski w Gdyni

Proszę państwa ja tutaj chciałbym się na początku ustosunkować do prezentacji, którą pan radny dzielnicy nam pokazał. Bodajże w czwartek mieliśmy trzygodzinne jak nie dłuższe spotkanie, w którym żeśmy omawiali tą sprawę. Z przykrością stwierdzam, że pan w ogóle nie wziął pod uwagę dzisiejszej prezentacji, to, co mówiliśmy na naszych spotkaniach. Nie odniósł się do argumentów RDOŚ, gdzie panie przedstawicielki wyjaśniały tą sprawę, dlaczego grobla została zamknięta, jak również nie odniósł się w tej prezentacji do naszych wypowiedzi, więc jest to kalka tamtego spotkania.

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Ja proszę pana przedstawiam stanowisko rady dzielnicy.

Pan Marian Świeczkowski, Urząd Morski w Gdyni

Proszę państwa grobla jest budowlą hydrotechniczną. Ta grobla akurat w Ptasim Raju nie ma za zadanie chronienia obszarów zamieszkałych przez ludzi. Ona chroni tylko i wyłącznie przyrodę. Zgodnie z ustawą o administracji i gospodarce morskiej na budowlach hydrotechnicznych obowiązuje zakaz wchodzenia. Teoretycznie powinienem stać z boczkiem mandatowym i kto wchodzi na groblę wypisywać mandat. My nie jesteśmy tymi złymi przedstawicielami, którzy chcą zamknąć tą groblę i zrobić na złość mieszkańcom. Na spotkaniu czwartkowym było wyraźnie powiedziane, że niech się państwo mieszkańcy, Rada Dzielnicy Wyspy Sobieszewskiej dogada w jakiś sposób z RDOŚ-em, niech się zastanowią, co zrobić, żeby tak skanalizować ruch, aby ludzie nie wchodzili na Mierzęję Messyńską, to my po wykonaniu tej grobli jesteśmy w stanie w jakiś sposób pomóc mieszkańcom.

Przewodniczący Adam Nieroda

Ważna deklaracja. Może gdyby pan też ją rozwinął. To ostatnie zdanie, które pan powiedział, czyli po zakończeniu inwestycji jesteście gotowi pójść na rękę mieszkańcom.

Pan Marian Świeczkowski, Urząd Morski w Gdyni

Jesteśmy w stanie przemyśleć sprawę i w jakiś sposób pomóc mieszkańcom. Ale mieszkańcy muszą się dogadać z RDOŚ-em.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Andrzejczak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czy jest ktoś z RDOŚ-u może?

Adam Nieroda

Nie ma. Tak jak mówiłem na początku poszło zaproszenie do RDOŚ-u. Pani dyrektor RDOŚ-u przedstawiła zdanie w mailu.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Pani dyrektor ja chciałbym zapytać czy ma pani wiedzę odnośnie tych spraw związanych z tym, co postulował RDOŚ i czy tam w ogóle nie istniała możliwość, żeby na jakiś czas wyłączać tą groblę, np. na okres gniazdowania ptaków, czy na okres godów, lęgów itd. Czy w ogóle to było tak, nie, tak, nie?

Przewodniczący Adam Nieroda

Pani dyrektor, czy chce pani dyrektor odpowiedzieć na to pytanie?

Pani Dagmara Nagórka-Kmieciak, Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego

Muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o kwestie procedowania przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska, to do końca nie wiem, w jaki sposób oni do sprawy podeszli. Niemniej w trakcie pan Prezydent napisał pismo do Regionalnego Dyrektora, żeby wzięli pod uwagę otwarcie grobli, jeżeli nie na cały czas to, chociaż okresowo. Takie pismo było 22 grudnia 2014 r. do RDOŚ-u wystosowane. Powiem więcej, bo RDOŚ miał opublikowaną kwestię, jak procedował decyzję do Urzędu Morskiego, to ona była przy udziale społeczeństwa, więc był okres też składania właśnie uwag. Tam wydaje mi się też, że w trochę w niefortunny sposób zinterpretowano pozwolenie wodno-prawne, które zostało wydane przez Prezydenta Miasta Gdańska, czyli w imieniu Prezydenta wydawał je nasz Wydział i właśnie też w piśmie, ja mogę ten fragment państwu zacytować, bo mogę pismo państwu przeczytać, jeżeli państwo chcecie.

Przewodniczący Adam Nieroda

Tak, bardzo proszę.

Pani Dagmara Nagórka-Kmieciak, Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego

W związku z toczącymi się pracami nad ustanowieniem zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku w sprawie wyznaczenia szlaków udostępnionych dla ruchu turystycznego w Rezerwacie Ptasi Raj oraz planowanymi działaniami dotyczącymi zamknięcia sobieszewskiej grobli dla ruchu turystycznego z uwagi na bardzo liczne wnioski mieszkańców Gdańska i walory krajoznawczo - turystyczne oraz edukacyjne zwracamy się z prośbą o rozważenie możliwości udostępnienia sobieszewskiej grobli dla ruchu turystycznego po zakończonym remoncie realizowanym na zlecenie Urzędu Morskiego w Gdyni.

RDOŚ działając na podstawie artykułu 98 ust. 4 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wystąpił do Prezydenta Miasta Gdańska o zapewnienie udziału społeczeństwa w trybie art. 33 i 36 ustawy. Prezydent poinformował RDOŚ o przeprowadzeniu procedury udziału społeczeństwa dla przedsięwzięcia oraz poinformował, że w trakcie jej przeprowadzania nie wpłynęły do organu żadne uwagi, wnioski w sprawie. Jednak decyzja o udzieleniu Urzędowi Morskiemu

pozwolenia wodno - prawnego na wykonanie toru wodnego dotyczyła jedynie kwestii technicznych, nawigacyjnych, realizacyjnych i eksploatacji toru wodnego, a nie dotyczyła późniejszego wstępu na groblę kamienną, która jest obiektem hydrotechnicznym.

Ponadto wyżej wymieniona budowla nie znajduje się w obszarze Rezerwatu Ptasi Raj. W związku z powyższym rozumiejąc ograniczenia wynikające z potrzeb ochrony przyrody w rezerwacie, i tu przepraszam, bo to pismo, które akurat czytam jest z Wydziału, nie od pana Prezydenta, zdaniem tutejszego wydziału po uzgodnieniu z Urzędem Morskim wstęp na groblę powinien być możliwy przynajmniej w ograniczonym, wyznaczonym okresie, np. po uprzedniej instalacji w określonym do tego miejscu.

Więc jak gdyby koncepcje były różne, ale też wpłynęło pismo do Pana Prezydenta od Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej, pismo Koła Emerytów Nr 6 z Gdańska Sobieszewa. I tutaj, jeżeli chodzi o odpowiedzi w tej sprawie to cały czas stanowisko Prezydenta i Urzędu, jako organu jest takie samo, żeby pójść na rękę mieszkańcom i przewidzieć możliwość udostępnienia grobli. Niemniej nie wiem, jaką rolę pani dyrektor z RDOŚ-u widziała dla Urzędu Miejskiego w korespondencji, którą pan przewodniczący przytoczył na wstępie, bo jakby na nas organami wiodącymi w tej materii bez wątpienia pozostaje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i Urząd Morski w Gdyni.

Przewodniczący Adam Nieroda

Jeszcze raz przytoczę, co napisała pani dyrektor, cytuję: „W tym zakresie konieczne jest podjęcie rozmów RDOŚ w Gdańsku z *podmiotami odpowiedzialnymi za plany inwestycyjne w tym zakresie z Urzędem Miejskim w Gdańsku i Urzędem Morskim w Gdyni*”. Tak pani dyrektor Makowska napisała. Pan radny Andrzejczak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ja bym chciał powiedzieć jedną rzecz, bo pan z Urzędu Morskiego powiedział, że jest to obiekt hydrotechniczny służący ochronie przyrody nie ludzi. Zgadza się pani dyrektorze? Pani dyrektorze ja rozumiem, że tor Martwej Wisły a potem dalej Śmiałej Wisły jest pogłębiany m. in. na potrzeby Rafinerii Lotos. Zgadza się?

Pan Marian Świeczkowski, Urząd Morski w Gdyni

Dokładnie tak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Proszę mi powiedzieć jak ta grobla zabezpieczy np. jezioro Ptasi Raj po np. uszkodzeniu statku i wycieku z niego substancji ropopochodnych. Jak ta grobla będzie w ogóle chroniła przyrodę?

Przewodniczący Adam Nieroda

Pytanie do państwa z Urzędu Morskiego jak zrozumiałem. Bardzo proszę.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Do spraw technicznych to ja jestem, nie ten pan, więc państwo pozwolą. RDOŚ narzucił nam w postanowieniu jak mamy wykonać groblę. Grobla została podniesiona, rzędna grobli to jest w tej chwili na 1,5 m. Ponadto zostały z tyłu tam dwa przepusty, które służyły m. in. do wymiany wody. Te przepusty są zaopatrzone w takie automatyczne odcięcie. W momencie, kiedy zdarzyłoby się coś na Wiśle Śmiałej te przepusty będą automatycznie pod wpływem impulsu spadaty i zatrzymywały możliwość przepłynięcia wody do Ptasiego Raju.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

A pani dyrektor, jakiej wysokości są ...

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Nie jestem dyrektorem. Pani dyrektor, przepraszam niestety nie mogła być, bo ma dzisiaj komisję sejmową w Urzędzie Morskim i nie mogła przyjechać osobiście.

Przewodniczący Adam Nieroda

Jasne.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czyli wysokość tej grobli jest 1,5 m nad poziom wody?

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Tak.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

A jeżeli będą cofki i niekorzystne wiatry, to woda ile się podnosi na Wiśle Śmiałej?

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Proszę pana nie odpowiem panu dokładnie. Mogę powiedzieć, jakie poziomy mniej więcej są teraz jak jeździmy na budowę, a jeździmy bardzo systematycznie. Przez starą groblę były bardzo wysokie poziomy wody. Teraz przez starą groblę woda się przelewała. Przez nową nie.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

A wiedzą państwo, jaki jest średni stan poziomu wody?

Pan Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Mogę odpowiedzieć. Mieszkam proszę państwa na wysokości 1,5 m nad poziom wody i raz się przelała w ciągu wysokich wód. Tak, że jest obawa, że jej nadmiar jest przelany na tym wale. Mówię to z pełną odpowiedzialnością. Póttora metra, to jest w tej chwili podnoszone, jest poziomem w tej chwili i to zostało wykonane nowe nabrzeże w Sobieszewie, ono też ma 1,5 m. Na to nabrzeże w sposób naturalny weszła woda.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ja to obserwowałem w zeszłym roku, a na nowych nabrzeżach, bo one właśnie o tyle były podniesione, dlatego się zastanawiam.

Pan Marian Świeczkowski, Urząd Morski w Gdyni

Średni stan morza jest 500. Natomiast najwyższą wodę notowano na stacji w Gdańsku Nowym Porcie, więc stosunkowo blisko, w zeszłym roku mieliśmy 596.

Pan Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Chciałbym przypomnieć lata, gdzie przy Motławie weszła woda na nabrzeże. To był ten rok, gdzie 1,5 nam nie wystarczy. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Czy państwo radni miasta Gdańska mają jakieś pytania? W takim razie proszę o wypowiedzi bądź też pytania przedstawicieli mieszkańców. Nie wiem, kto był pierwszy.

Pan Piotr Zięcik, ornitolog

Może dwa słowa o środowisku, bo słyszeliśmy o ptakach i o tym, co tam się dzieje. To jest teren, tak jak wszyscy wiemy, jest to rezerwat przyrody. Rezerwat przyrody został powołany do ochrony jakiś wartości przyrodniczych cennych, ważnych. Obok mamy na tym samym terenie obszar Natura 2000. Ten obszar został powołany do ochrony konkretnych gatunków, bądź siedlisk. Czyli tak naprawdę chronimy mocniej konkretne gatunki ptaków, co cały czas się tu przewija.

Ja też po części czuję się zobowiązany, bo jestem współautorem planu ochrony, takiego niedoszłego dokumentu, który mówi jak gospodarować, bądź jak ten rezerwat ma funkcjonować, żeby jego walory przez lata utrzymać. To jest ten dokument z 2009 roku, który do tej pory nie został wcielony w życie. Został przyjęty, natomiast gdzieś tam zalega jeszcze.

Cały czas mówimy o tym, że, nie odnoszę się do statusu prawnego tej budowli hydrotechnicznej, natomiast o tym, czy to, co się tam dzieje, czy obecność ludzi może mieć, czy ma negatywny wpływ na te gatunki, dla których został ten obszar powołany. Z całą pewnością wiemy i to jest niezaprzeczalne, że ten nasilony ruch turystyczny na te obszary nasze nadmorskie destrukcyjnie i bardzo negatywnie działa na to, co mamy w tym wąskim obszarze naszego kraju, czy tutaj za naszymi plecami nad morzem i tak też się dzieje w większości obszarów. Także wiemy doskonale, że te tereny wydzielone należy chronić.

Natomiast tak jak ja znam rezerwat, jak ja te ptaki tam inwentaryzowałem, badałem, zliczałem i poznawałem tak uważam, że tą obecność ludzi przy tak dużym ruchu jednostek pływających obok i jeszcze większych w najbliższym czasie, przy dwóch dużych obiektach, które koncentrują jeszcze dodatkowo te jednostki, bo mamy dwie przystanie jachtów na wysokości rezerwatu przyrody, po drugiej stronie, co prawda, wydaje się,

że obecność ludzi na kamiennej grobli, czy zwiększona obecność na pewno ilość osób będzie z roku na rok rosła, bo to obserwujemy w tej chwili.

W mojej opinii, w opinii człowieka, który generalnie stara się dbać o przyrodę i podejmować różne działania, które mają na celu ochronę tych walorów przyrodniczych, ona tam nie będzie miała, pomimo różnych opinii, ona nie będzie miała negatywnego wpływu pod warunkiem tylko i wyłącznie, że ten ruch ograniczymy tylko i wyłącznie do kamiennej grobli i nie dopuścimy do sytuacji, żeby ci ludzie mogli schodzić do rezerwatu przyrody, bo to jest próba, bo na kamiennej grobli nie gniazdowały ptaki, nie będą gniazdowały, bo nie ma takiej możliwości, żeby tam podjęły lęgi. Tym bardziej w obecnej sytuacji, gdzie ona zostanie przebudowana i obecność ludzi z całą pewnością nie ma negatywnego, nie będzie miała negatywnego wpływu na te cele ochrony, na te walory, które tam zostały zinwentaryzowane. Przy czym, tak jak powiedziałem, kluczowym jest zabezpieczenie możliwości schodzenia tych ludzi do rezerwatu.

Trzeba też pamiętać, że mówimy cały czas o sieweczce obłożnej. To jest faktycznie rzadki gatunek, rzadki ptak. Mówimy o liczebności bodaj rzędu 400 par. Natomiast w samym rezerwacie, nie znam szacunków zeszłorocznych, ale mówimy maksymalnie o 3 parach, czyli tak naprawdę o 6 ptakach. Te ptaki są naprawdę, jest dużo metod ochrony tych pojedynczych gniazd, bo mówimy o dołku w ziemi, dołku w piasku i o 4 jajkach, które tam leżą. Naprawdę ja myślę, że te ptaki, to jedno czy te dwa gniazda nawet można chodzić czynnie stawiając tam człowieka, bo takie są metody, są dziesiątki różnych metod grodzenia, grodzenia pastuchami, czy siatkami pod napięciem, żeby ewentualnie lis nie spenetrował czy jakiś inny drapieżnik. To na świecie jest praktykowane i podejmowane. Jeżeli my w tej chwili uniemożliwimy, to też są różne metody, nawet ja w tej chwili, jako osoba, która ten temat zna, ja dopuszczam sytuację taką, że jesteśmy w stanie tam postawić 2 metrowy płot, 3 metrowy płot, żeby ci ludzie nie mogli przechodzić, żeby nie mogli przejść do rezerwatu. Takie rzeczy też są praktykowane i myślę, że to w ramach kompromisu może zostać zaakceptowane.

Może być również sytuacja taka, że faktycznie ograniczymy wstęp ludzi do rezerwatu na tą groblę w okresie lęgowym tych ptaków tak naprawdę. Dodatkowo te ptaki to są gatunki dosyć mocno narażone na grupę drapieżniczą i bardzo często dochodzi do sytuacji, że ptaki bardzo szybko tracą lęgi. To jest kwestia obserwowania, monitoringu, czegokolwiek. To jest rezerwat o dosyć ważnych walorach przyrodniczych i dodatkowo to jest obszar, który leży w granicach miasta. Te tereny, ja uważam, że nie można ich zamykać. To są tereny dla ptaków i dla ludzi. Powinny być udostępniane. Powinny te walory być pokazywane ludziom. My w tym rezerwacie możemy je pokazywać i możemy pokazywać je naprawdę dużej ilości osób.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo za wypowiedź.

Pani Mieczysława Cierpoł - Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Wypły Sobieszewskiej

Chciałbym poruszyć kilka takich ogólnych kwestii. Otóż przede wszystkim jesteśmy zainteresowani oczywiście nie tylko, jako mieszkańcy, ale w tym rezerwacie jest ścieżka przyrodniczo - dydaktyczna, której Stowarzyszenie jest opiekunem i „współwłaścicielem” z Wydziałem Ochrony Środowiska. Dwie wieże, które tam się znajdują to jest dzieło naszego wydziału. Całe oznakowanie ścieżki i opieka to jest nasze Stowarzyszenie, które działa przez 22 lata na Wyspie Sobieszewskiej. Generalnie nie jesteśmy ornitologami, ale mamy swoich członków ornitologów.

Chciałbym powiedzieć jedną rzecz, że tak naprawdę to przede wszystkim został pominięty czynnik ludzki, bo gdyby te rozmowy były wszystkie prowadzone z mieszkańcami, byśmy byli uprzedzeni o sytuacji, że nastąpi właśnie to zamknięcie tej grobli, a nawet remont tej grobli w odpowiednim czasie, tak jak teraz na przykład siedzimy tutaj i siedzieliśmy wszyscy na spotkaniach na Wyspie Sobieszewskiej, rok temu nasze Stowarzyszenie zrobiło spotkanie z mieszkańcami wybierając szczerze powiedziawszy tych rozważnych, chociaż to było spotkanie otwarte, ponieważ dowiedzieliśmy się wszyscy jak gdyby, metodą pantoflową, że rzecz taka będzie miała miejsce. Uważam, że to jest naganne, brak poszanowania dla mieszkańców, dla Rady Dzielnic, która jest jak gdyby ramieniem Urzędu Miasta czy nawet dla stowarzyszenia, które ma tam swoją ścieżkę dydaktyczną i po samym fakcie, kiedy już się zrobiła, że tak powiem wielka, głośna sprawa gdzieś tam poprzez prasę jakimiś kanalikami my się dowiadujemy po temacie. Gdyby te uzgodnienia były wszystkie przedtem i byłaby naprawdę rzetelna informacja i konsultacja społeczna nie doszlibyśmy dzisiaj państwo tutaj do tego punktu, w którym my dzisiaj jesteśmy. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa chciałbym zauważyć, że niezależnie, że żeśmy się dowiedzieli, że jak gdyby główną przyczyną pogłębienia tego toru, podniesienia tej grobli, bo jej stan techniczny faktycznie już był nieciekawym. Grobla ma ponad 150 z hakiem, 120 lat tu kolega mi podpowiada, użytkowana przez ludzi przez cały czas. Nie wchodzi w tematy czysto, stricte prawne. Natomiast proszę zauważyć, że jako jedni z nielicznych, gdzie się dzieje konflikt typu Natura 2000, ochrona środowiska, a społeczeństwo, nie występowaliśmy z awanturą i wrzawą, że nie chcemy tych tankowców. To jest prawie precedens proszę państwa, ponieważ prawda jest też taka z drugiej strony, że Lotos bardzo wspiera Wyspę Sobieszewską i dla paradoksu ścieżka przyrodniczo - dydaktyczna, która znajduje się w tym rezerwacie została odtworzona z nowymi napisami przy naszym staraniu w języku polskim i angielskim, ale to Stowarzyszenie, którego jestem prezesem odnawiało tą ścieżkę, bo upływ czasu zrobił swoje, za pieniądze z Lotosu. Lotos naprawdę duże pieniądze kładzie w środowisko.

Nie chciałbym tu używać argumentów, dają, bo mają, bo to jest myślenie, już ten poziom rozumowania, bo tak niektórzy mieszkańcy też sugerują. To nie o to chodzi. Także to, co ewentualnie może i gdzieś szkodzi i coś nie pasuje, kontestując starają się. My mamy współpracę z Lotosem. Nikt nie

robił wrzawy, ponieważ taki jest czas, idzie przemysł, zmienia się trochę gospodarka. Trzeba było pogłębić, trzeba było zrobić. Dobrze, niech będzie.

Natomiast mówienie z kolei, że tutaj ta grobla ma chronić rezerwat jest jakąś grubą pomyłką, bo ja potem państwu dam mapę Wyspy Sobieszewskiej, to dokładnie widać (pokazane na mapie umiejscowienie grobli). Nasza ścieżka przyrodnicza (pokazana na mapie) nad jeziorem nie od strony grobli i ona wychodzi prosto na plażę. Jeżeli ta droga zostanie zamknięta ludzie odwiedzają tą ścieżkę. My, co roku robimy akcję, stoimy w maju, bo co chciałabym podkreślić, dlaczego myśmy się też zwrócili do państwa, jako do Rady. To właśnie nie mieszkańcy Wyspy Sobieszewskiej, ani nawet nie tak bardzo stricte nasi turyści letni, tylko mieszkańcy Gdańska i Trójmiasta, bo my stoimy w maju i robimy akcję edukacyjną, odwiedzają przede wszystkim Wyspę w tym czasie, po sezonie. Także to jest nasz wspólny temat mieszkańców Gdańska. Robiliśmy nawet takie rozeznanie są głównie odwiedzającymi tą groblę.

To jest wspaniała wycieczka i chodzi o to, żeby tym ludziom nie zabraniać tak do końca, bo jak my zabronimy to znajdą inną drogę, żeby na tą groblę wejść. Oni będą pokonywali te kładki na różne sposoby i będzie może i zniszczenie tego, co państwo, jako Urząd stworzą. Druga sprawa automatycznie, bo ludzie kombinują tak, pójdą groblą, nie będą tędy wracać, potem sobie wraca po skałkach, później plażą wraca i wychodzi gdzieś tutaj tą naszą ścieżką. Ale jeżeli my tutaj to zamkniemy, oni wtedy ruch na tej ścieżce dydaktycznej nam się zwiększy jeszcze raz i wszyscy potem wychodzą na plażę, będą próbowali iść w lewo, bo tam nie ma informacji, tabliczek nie ma, więc może tędy się dostaną na tą końcóweczkę. To bardzo obciąża, po prostu naprawdę to, co jest w rezerwacie cenne, bo ta ścieżka znajduje się w środku rezerwatu. To jest bardzo istotne.

Jesteśmy zwolennikami zakazów typu nie, że będzie mandat, stu paru posterunkowych, bo nikt tego nie ograniczy. Nie jesteśmy w stanie ani Urząd Morski, ani jakakolwiek Policja tam stać i pilnować. Natomiast rolą Stowarzyszenia jest edukować i my to robimy. Edukujemy poprzez empatię, bo my tam stoimy, nie mówimy, że konkretny gatunek jest i, że go trzeba chronić, tylko mówimy, co nam daje środowisko i chcę powiedzieć państwu, że Wyspa Sobieszewska, która jest obszarem chronionego krajobrazu jest to decyzja, która już wiele lat temu zapadła i to spowodowało, że ona ma jedyny rozwój turystyczny, jeśli chodzi o jakieś przemysłowe, inne rzeczy i ludzie nie mają innego wyjścia. Przez dużo lat była zamknięta plaża, bo była kwestia ścieków. Plażę otworzono, dlatego ludzie zielone światelko, ludzie pobrali kredyty. Odnowili swoje obiekty. Żyją i szanują, bo chcę państwu powiedzieć na przykładzie tejże ścieżki, że ona była do odnowienia po 12 latach żeśmy odnawiali 2 lata temu robiąc te nowe tablice, ale nie, dlatego, że tamte były zdewastowane, zniszczone przez odwiedzających. Dzisiejszy turysta, który przychodzi on przychodzi świadomie. To nie przychodzi ktoś tam, tylko ktoś, kogo interesuje natura, przyroda i on ma dla niej poszanowanie. I tablice były zniszczone z upływu czasu, a nie, że my mamy jakiś wandali, i że teraz ci wandale wpadną i zniszczą i nasze

społeczeństwo tak samo na wyspie ma świadomość, że żyje z przyrody i chce oddać tej przyrodzie. To jest zrównoważony rozwój.

Podkreślam jeszcze raz. To jest rzadki ewenement, że kiedy toczy się spór i były protesty, gdzie mieszkańcy, 5000 kolega zebrał podpisów i więcej, ludzie podpisywali, ale nie był to bój akurat z Lotosem i z sytuacją, która przychodzi, przychodzi przemysł, trzeba to uporządkować, coś przemysł zabiera, coś musi oddać. Musi być równowaga. Dlatego prosimy państwa o wsparcie, dlatego, że to Gdańsk do nas przyjeżdża w tym czasie, kiedy ta grobla jest atrakcyjna. Jest to sprawa do rozwiązania. Powiem państwu tak zupełnie po kobiecemu. To jest na zasadzie raz powiedzieliśmy, że nie, to nie. Nie zmienimy zdania.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję pani bardzo. Czy ktoś z państwa coś nowego ma do powiedzenia?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Bezspornie państwa popieramy.

Pan Piotr Zięćnik, ornitolog

Ja się obracam w tym świecie przyrodniczym i to, co się dzieje, ja jestem do dziś w ciężkim takim pozytywnym szoku, że te dwie wieże, które tam stoją od lat one stoją, bo ja znam i mam dużo doświadczeń z innych obiektów, czy troszkę dalej na tej samej wyspie, czy nad Zalewem Wiślanym czy nad Jeziorem Drużno, czy gdziekolwiek indziej, że wszystko, co da się spalić to się pali. Także tu mamy wyjątkową sytuację, że osoby, które są na miejscu, inaczej, przyrody nie da się chronić bez poparcia społeczności lokalnej, bez tych autochtonów, którzy tam mieszkają. Ci ludzie chcą chronić, chcą pomagać, chcą wspierać, to się wtedy da, bo jeżeli jest opór to nic nie zrobimy. Tutaj jest sytuacja taka, że jest przychylność i uważam, że wszyscy powinniśmy współpracować.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo proszę, ale o krótkie wypowiedzi.

Pan Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Krótko chciałbym. Jeżeli zwróciliśmy się tutaj i pani radna przyjęła naszą pąteczkę, chcielibyśmy, żeby Rada Miasta, jako storna zobowiązała Wydział Środowiska i jednocześnie pana Prezydenta do prowadzenia interesów mieszkańców Gdańska w dalszych rozmowach z Urzędem Morskim.

Przewodniczący Adam Nieroda

Przejdziemy jeszcze do konkluzji.

Pan Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Chciałbym jeszcze dodać, że w pozwoleniu wodno - prawnym, które wydał pan Prezydent Miasta Urząd Morski nie zastosował się do tekstów zawartych w tym pozwoleniu, a mianowicie chodzi tutaj o przepusty wodne i przepusty wodne według pozwolenia wodno - prawnego miały być uchylne, natomiast w pozycji otwartej i Urząd Morski na ten temat nie chce w ogóle dyskutować

i ja uważam, że jeżeli mamy iść na kompromis to powinniśmy do kompromisu dojść z dwóch stron niezależnie od kosztów, jaki będzie z VAT-em. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Krótka wypowiedź.

Mieszkaniec Wyspy Sobieszewskiej.

Z osobami z Urzędu Morskiego nie w pełni się zgadzam. Budowla hydrotechniczna jak najbardziej nadaje się do użytku. Zapora na Solinie, a bliżej powiedzmy Skwer Kościuszki. To są nabrzeża do cumowania statków. Tam ludzie chodzą. Jeżeli chodzi o atrakcję turystyczną falochron przy molo w Sopocie, który jest jednocześnie atrakcją turystyczną. Także ten argument zupełnie możemy odsunąć, jeżeli chodzi o pływy. Akurat na korzyść Urzędu Morskiego powiem, że ta budowla jak najbardziej tą falę, to nie jest fala przybojowa, ale fale wytwarzane przez te jednostki, jest dedykowana prędkość na pewno ochroni szybciej niż się obawiam, że woda wolna przechodzi praktycznie przez Mierzęję Messyńską. U nas występuje, jeżeli chodzi o wysokość wody, jak najbardziej to, co na Wyspach Brytyjskich. Tylko tam dochodzą do 8-9 metrów. Są bardzo drastyczne. U nas to wychodzi ok. 50-52 cm od poziomu zerowego ze względu na ruchy słońca, ruchy księżyca. Oczywiście dużo gorsze są cofki. Jeżeli to się nałoży to mamy metr, metr dwadzieścia, ale to są takie nawigacyjne. Czyli ta budowla, jako hydrotechniczna w 100% zabezpieczy od strony powiedzmy Martwej Wisły Ptasi Raj.

Dodam jeszcze, że w jej pierwotnym założeniu to nie była wcale ochrona rezerwatu Ptasi Raj tylko służyła, jako kierownica do tego, żeby wody Wisły Śmiałej, gdzie tam był jeszcze prąd morski cały urobek kierować tam, nie na głębię. Natomiast w międzyczasie straciło to swój charakter, ponieważ nie ma tam prądu. W roku 1959 został utworzony rezerwat przyrody i nie możemy podważać kompetencji tych osób. Na pewno był na tym samym poziomie, co obecne osoby decydujące. Nikt tej grobli nie zamknął. Wręcz przeciwnie, służyło, jako ambona, aby ewentualnie, jednocześnie nieodłącznym elementem tego rezerwatu. Dlatego nas to dziwi, że została wyłączona, tym bardziej, że została zamknięta ze względu na zły stan techniczny. W tym wypadku, jeżeli ma być grobla wyremontowana to kompletnie jest to niezrozumiałe. Nawet można się pokusić, że jest to marnotrawienie naszych pieniędzy. Grobla powinna być wyeksponowana. Wyspa Sobieszewska jest najbiedniejszą dzielnicą. Nam zależy na tej grobli, ponieważ jest to również świetny produkt medialny. My jesteśmy również mieszkańcami miasta Gdańska. Także mamy Ptasi Raj i uważam, że to jest w ten sposób załatwione.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Czy pan Wojnecki chciałby coś dodać?

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnic Wyspa Sobieszewska

Ja tylko chciałem przedstawić nasze stanowisko państwu pan dyrektor Lorek proponował, żebyśmy się spotkali na spotkaniu roboczym za dwa

tygodnie w Urzędzie, na takim spokojnym gruncie. My jesteśmy jak najbardziej, jako Rada Dzielnicy i mieszkańcy za tym, żeby się spotkać. Też wyrażamy zgodę na to, żeby oddzielić Mierzeję Messyńską od terenów grobli. To załatwi po prostu sprawę. My jesteśmy ugodowi. Chcemy rozmawiać. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Zgłaszała się radna Magdalena Olek. Potem pan radny Teodorczyk. Proszę.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Ja na kanwie tego wszystkiego chciałabym zaproponować kolegom radnym wystosowanie takiego wniosku do Prezydenta Miasta Gdańska o utworzenie zespołu do spraw analizy możliwości udostępnienia dla ruchu pieszego kamiennej grobli przy jednoczesnej ochronie Mierzei Messyńskiej. I od razu chciałabym, żeby zostały tam przeanalizowane przede wszystkim dwa aspekty: przede wszystkim udostępnienie być może w ograniczonym chociażby zakresie czasowym grobli, jeśli faktycznie byłoby to takim strasznym „przestępstwem” umożliwienie tego całorocznie. Również pomyślałam, że mogłoby to być dodatkową atrakcją turystyczną. Mamy w planach budowę platformy widokowej przy wejściu na groblę. Chciałabym zaproponować przeanalizowanie możliwości i zbudowanie jej na końcu tej grobli, która stanowiłaby w tym układzie taką dodatkową atrakcję, zwieńczenie tej grobli i w takim układzie może nie kusiłoby turystów do wchodzenia na Mierzeję Messyńską i tamtą plażę. Mam dokładnie świadomość, jak Marcin mówił, że dyrektor Lorek zaproponował spotkanie to może ja chciałabym pójść krok dalej i zorganizować taki już formalny zespół. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo za wniosek pani radnej.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Słucham jak państwo zauważyliście nie odezwałem się od początku Komisji, ale to nie znaczy, że się nudzę. Powiem od razu, że najbardziej w sposób najbardziej syntetyczny, a jednocześnie przekonywujący dla mnie był głos pana ornitologa. Powiedział to w kilku zdaniach, to, co mówili niektórzy przez pół godziny. A synteza tu jest też bardzo ważna, bo zasada jest generalna. Oczywiście udostępnić. Już nikt nie wątpi, że akurat tam obecność ludzi po wejściu, po przeprowadzonym remoncie nie będzie szkodliwa dla otoczenia, flory i fauny, ale trzeba jednocześnie powiedzieć jedno, żeby uniemożliwić, żeby nie powiedzieć zniechęcić schodzenie z tej grobli po prostu do Mierzei. I to trzeba zrobić, bo jeżeli będziemy mówić o czasach okresowych to zacznie się od nowa dyskusja, jakie okresy. Tu jest ten warunek Sine qua non i dlatego byśmy na tym się skupili. Oczywiście generalnie mi się wydaje, że wszyscy tutaj prawie, że chcemy tego samego. Tylko niektórzy może chcą dążyć do tego różnymi drogami, ale najważniejszy jest cel i w związku z tym, a pryncypium jest takie, żeby nie schodzić z tej grobli, jednocześnie przy pełnej świadomości, że wejście ludzi nie szkodzi tym gatunkom, a szczególnie, ja chciałem nad tym pięknym ptaszkiem, którego trzy pary istnieją, to ja się zastanawiam jak

długo, czy te pary się nie rozmnażają, że cały czas są tylko trzy? To mnie zaintrygowało.

Pan Piotr Zięćnik, ornitolog

To są ptaki specyficzne, które gniazdują tylko w takim siedlisku 2110, wydma biała, czyli strefa przyboju, niezarośnięta wydma wydmuszyca, piaskownicą, tymi krabami tylko gołe piaszczysko, czyli tak naprawdę w tej strefie przyboju do pierwszych wydm te ptaki tam gniazdują. To są gatunki dosyć terytorialne, czyli nie są kolonijne, że żyje 20, 30, 50. Dodatkowo faktycznie my je mamy na naszym wybrzeżu. Głównie gniazdują na naszym wybrzeżu Polskim, ale biorąc pod uwagę, tutaj Zatoka Gdańska jest takim miejscem dosyć liczego, stosunkowo liczego, gniazdowania, przy czym trzeba pamiętać, że wszelkie działania podejmowane poza terenami rezerwatowymi w okresie lęgowym, czyli tak naprawdę to jak BROMIX bronuje plażę, tam wszystkie te śmieci, patyczki, to tak naprawdę niszczą te gniazda. Faktycznie te obszary rezerwatowe one w dużej części zapewniają, że te pary wyprowadzają młode. I tam jest ta produkcja młodych, to, o co nam chodzi, żeby te młode ptaki wylatywały, żeby utrzymać tą populację i faktycznie je tam trzeba chronić, bo one są tam ważne dla tego rezerwatu. Można je chronić wieloma innymi metodami, a ludzie...

Przewodniczący Adam Nieroda

Zgłaszała się jeszcze pani dyrektor Kmiecik. Proszę bardzo.

Pani Dagmara Nagórka-Kmiecik, Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego

W kwestii faktycznie, roli takiego mediatora w imieniu Prezydenta pełnionej przez wydział to pan dyrektor oczywiście zapraszał przedstawiciela społeczności lokalnej, rady dzielnicy, RDOŚ-u i Urzędu Morskiego. Natomiast, jeśli pani radna pozwoli to chciałabym zapytać w kwestii tego zespołu, bo zespół zostanie powołany, będzie dyskutował i jak pani radna widzi rolę realizacji wniosków tego zespołu? Bo de facto pan Prezydent władny nie jest tutaj w ogóle w tej kwestii. Jakby popiera społeczeństwo, dostrzega problem i zajmuje stanowisko, ale do realizacji to zdecydowanie RDOŚ i właśnie Urząd Morski. Teraz ten zespół u pana Prezydenta i przepraszam, co dalej?

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Mam nadzieję, że zespół Pana Prezydenta na takim spokojnym gruncie wypracuje złoty środek, jakiś konsensus, który zadowoli wszystkie strony i w momencie, kiedy już będzie można starać się o zmianę decyzji po prostu wszyscy wspólnie do tego razem przystąpimy bez rozpatrywania tej sprawy od nowa, od poziomu zerowego. Chciałabym dojść do tego, żebyśmy wszyscy dążyli do jednego, określonego celu mając świadomość tego, czego tak naprawdę chcą ekolodzy, i jakie są możliwości prawne i czego chcą mieszkańcy.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Rozumiem, że ten zespół obejmowałby tak naprawdę te same osoby, tak? Może ten zespół by powstał jakby z ramienia państwa. Czy to zespół nazywamy umownie?

Przewodniczący Adam Nieroda

To już jest do pana Prezydenta wniosek i pan Prezydent też będzie wiedział, jakie ...

Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Zgodnie z prawem budowlanym państwo, czyli Urząd Morski prowadzi inwestycję w oparciu o wydaną decyzję Wojewody Pomorskiego. W związku z tym, że my uważamy, wprawdzie nie strona, ale mieszkańcy, że w wydaniu samej decyzji porobiono kilka istotnych błędów, które wpłynęły na to, że obudziła się taka duża warstwa ludzi niezadowolonych z podjęcia tych decyzji. Uważamy, że Prezydent miasta jest stroną, żeby złożył o rewizję tej decyzji i decyzji środowiskowej, która powinna być zrobiona. Druga sprawa. Jeżeli Urząd Morski nie zmieni zdania to powinien być zmieniony plan zagospodarowania i wówczas prowadzone roboty do końca. Uważamy, że jeżeli z jednej strony nie ma ustępstw Urzędu Morskiego to miasto powinno swoich interesów też pilnować.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Plan zagospodarowania w tej chwili dopuszcza tą ścieżkę?

Pan Marcin Wojnecki, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Tak. W planie nie zostało zmienione i nie jest.

Przewodniczący Adam Nieroda

Jeżeli przegłosujemy wniosek to pan Prezydent będzie gospodarzem tego wniosku i udzieli nam odpowiedzi jak sobie wyobraża pracę dokładnie takiego zespołu. Na sam koniec zanim przejdziemy do formalnej konkluzji widziałem, że zgłaszają się państwo z Urzędu Morskiego. Wiadomo momentami dzisiaj była dyskusja ostra, żywa, ale tak czy inaczej dziękuję państwu za to, że przyjęli państwo nasze zaproszenie, żeby przedstawić swój pogląd i bardzo proszę, bo widziałem, że państwo chcieli coś powiedzieć.

Pani Weronika Marcinów-Orłowska, Urząd Morski w Gdyni

Proszę państwa, wydaje mi się, że państwo, szczególnie właśnie z Sobieszewa nie rozumieją, co Urząd Morski robi. Urząd Morski wykonuje nadane zadania. Myśmy byli na spotkaniu, gdzie była pani Maria Wieloch, może mnie nie pamięta, u pana Świczekowskiego, byliśmy na spotkaniu z RDOŚ-em i naprawdę nie jest to kwestia zrzucania na kogoś odpowiedzialności. My dostajemy warunki wykonania do realizacji zadania i tak je realizujemy. Musimy to realizować w określonych terminach. Proszę sobie wyobrazić jak była zima, co się działo na grobli, jak było ciężko prowadzić roboty. Urząd Morski wykonuje zadania. Jeżeli my dostaniemy decyzję, która będzie zmieniona i będzie to można zrobić, to jak każdy Urząd po to jesteśmy. My nie jesteśmy po to, żeby niszczyć ptaki na Mierzei

Messyńskiej czy na grobli. Robimy, co możemy, żeby tą groblę zabezpieczyć nie możemy jej zostawić w takiej sytuacji. Ja byłam tam w czwartek. Droga jest rozebrana na pewnym etapie tak, że jeśli zostawimy tą zasadę to będzie po prostu tragedia, bo tak idzie etapami. Rozbieramy, robimy podsypkę, kładziemy elementy żelbetowe, to umacniamy. Musi zostać zakończona robota, bo inaczej zniszczy się tą groblę. Urząd Morski wykonuje zadania. Gdybyśmy dostali decyzję, w której mielibyśmy zrobić np. podnoszone, opuszczane na jakiś okres czasu przejścia, to tak byśmy to wykonali. My dostaliśmy określone warunki i dokładnie staramy się zrobić to.

Pan Krzysztof Wąsowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Słyszała pani tą informację, że to, co robicie w tej chwili to podważacie prawo obowiązujące w tym kraju.

Pan Przemysław Korzeniowski, Rada Dzielnicy Wyspa Sobieszewska

Chcę powiedzieć, że ani radni, ani mieszkańcy Wyspy Sobieszewskiej nie są powiedzmy sobie ludźmi, którzy nalatują na Urząd Morski, że prowadzona jest budowla tak czy inaczej. My do tego nie wnikamy. My wnikamy tylko w to, w czym zdecydował RDOŚ. Państwu przedstawię swoją opinię i ta opinia została przyjęta. Rozumiemy, że państwo wykonujecie polecenie i RDOŚ zdecydował. My mamy tylko żal, że nie przyszli dzisiaj, tylko panu przewodniczącemu enigmatycznie odpowiedzieli na piśmie. Też jesteśmy przekonani, że Urząd Morski już po poprzedniej naradzie, po ostatniej naradzie jest z nami. My tutaj nie nalatujemy na Urząd Morski, tylko chcemy porozumienia, żeby RDOŚ zmienił swoją decyzję.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo dziękuję. Możemy przejść do formalnego skonkludowania naszej pracy, czyli wniosku. Czy jeszcze raz pani radna mogłaby go sformułować?

Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek

Wniosek o treści: Komisja wnioskuje do Pana Prezydenta o utworzenie Zespołu ds. analizy możliwości udostępnienia dla ruchu pieszego kamiennej grobli przy jednoczesnej ochronie Mierzei Messyńskiej, mającego charakter mediacyjny, uznający za swój cel wypracowanie wspólnej koncepcji organizacji ruchu pieszego minimalizującego zagrożenie dla bytującego ptactwa znajdującego się w pobliskim rezerwacie Ptasi Raj.

Jako aspekty, które uważamy za warte poddania analizie wskazujemy:

- 1) możliwość budowy platformy widokowej na końcu kamiennej grobli - w obecnej chwili planowany jest montaż takiego elementu infrastruktury przy wejściu na groblę. Umieszczenie go na końcu odnośnej budowli hydrotechnicznej ustanowi dodatkową atrakcję turystyczną, będącą celem spaceru po grobli, którym dotychczas mogło być plażowanie w pobliżu Mierzei Messyńskiej, winnej być objęta szczególną ochroną.
- 2) w razie braku możliwości porozumienia w zakresie całkowitego udostępnienia grobli dla ruchu pieszego, prosimy o analizę ograniczenia

zakazu ruchu jedynie do okresu szczególnie newralgicznego dla bytującej tam sieweczki obroźnej.

Przewodniczący Adam Nieroda
Poddął pod głosowanie ww. wniosek

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie. Wniosek Nr 22-2/7/1/2016 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Adam Nieroda

Proszę państwa bardzo dziękuję wszystkim za przybycie. Dziękuję za tą żywą dyskusję. Czekamy na odpowiedź pana Prezydenta, jeżeli chodzi o wniosek. Jeżeli będzie trzeba jeszcze raz się spotkać w tej samej sprawie to oczywiście taka jest rola Komisji, żeby się spotkać po raz kolejny.

PUNKT - 3.

Przyszłość Bramy Chlebnickiej, jakie są niezbędne prace remontowe do przeprowadzenia?

Zaproszeni Przedstawiciele: Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Admista" Stawska Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi Barbara Stawska

Przewodniczący Adam Nieroda

Szanowni Państwo. Zajmowaliśmy się historycznymi bramami wjazdowymi do miasta. Przede wszystkim Bramą Niziną, która jest naszym oczkiem w głowie, ale też trzeba zająć się jedną z bram wodnych, jedną z, ośmiu, która stosunkowo dobrze przetrwała zawieruchę wojenną, czyli Brama Chlebnicka. Pan Radny Łukasz Hamadyk prosił, żeby tym tematem się zająć. Rzeczywiście, czytałem chyba przed tygodniem artykuł Pani redaktor Moritz na Trójmiasto.PL dotyczący właśnie remontu Bramy Chlebnickiej, kosztów, które sięgają 400 tysięcy złotych, i jest problem z dofinansowaniem. Jest z nami Pani Barbara Stawska, czyli zarządca obiektu wspólnoty mieszkaniowej z firmy Admista. Jest oczywiście Miejski Konserwator Zabytków Pan Grzegorz Sulikowski, więc prosiłbym Panią Stawską o parę słów dotyczących aktualnego stanu bramy, a potem też Pan Grzegorz Sulikowski się odniesie.

Pani Barbara Stawska, Admista

Dzień dobry. Staramy się w roku 2016 już realnie doprowadzić do remontu Bramy Chlebnickiej. Wykonaliśmy program prac konserwatorskich opracowany przez Panią Marię Zakrzewską. Otrzymaliśmy już pozwolenie na remont bramy. Zrobiliśmy przedmiar prac i zrobiliśmy kosztorys prac, ściśle opierając się na programie konserwatorskim. Wystąpiliśmy do Miejskiego Konserwatora Zabytków o dofinansowanie. Jeszcze nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Jak będą potrzebne jeszcze jakieś dokumenty, oczywiście wszystkie uzupełnimy, ale widzimy, że niestety koszt remontu tej bramy przerasta możliwości finansowe właścicieli. Jest to nieduża wspólnota mieszkaniowa, ale tak naprawdę tylko z nazwy jest duża, ponieważ od ośmiu lokali w ustawie o własności lokali mówi to o dużej

wspólnocie mieszkaniowej. Trzy lata temu wspólnota znacznie podniosła fundusz remontowy po to, żeby sukcesywnie zbierać pieniądze na posiadanie wkładu własnego, który jest niezbędny do dofinansowania tej czynności. Obecnie mamy około 70 tysięcy złotych na funduszu remontowym wspólnoty mieszkaniowej. Natomiast koszt fizycznie remontu tej bramy wynosi około 400 tysięcy złotych. Na początku z właścicielami rozmawialiśmy w ten sposób, że może będziemy robili sukcesywnie. To znaczy podzielimy ten cały zakres pracy, gdzie musi być wykonany remont tej bramy metodami konserwatorskimi, więc określoną grupą ludzi, która zawodowo jest przygotowana do tego i podzielić to na trzy etapy. Pierwszy etap, byłaby brama od strony wewnętrznej, następny środek bramy a kolejny etap od strony Motławy. Po licznych rozmowach z właścicielami doszliśmy do wniosku, że jak będziemy w ten sposób robić, no to niestety w pewnym momencie zatkamy się finansowo i nie dostaniemy takiego dofinansowania, które przedłuży nam w czasie to zadanie, a mamy zgodę konserwatorską na wykonanie tych czynności remontowych do 2017 roku.

W związku z powyższym wystąpiliśmy do Miejskiego Konserwatora Zabytków o dofinansowanie. Jesteśmy w trakcie sporządzenia wniosku do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, no, ale jakie to będą kwoty jest nam bardzo trudno tutaj powiedzieć. Oprócz tego wspólnota mieszkaniowa pozyskuje inne środki finansowe poprzez wynajmowanie miejsc w trakcie okresu wiosenno-jesiennego do prowadzenia działalności handlowej, jeśli ktoś chce postawi sobie tam stolik i coś tam sprzedaje dla turystów i my z tego mamy, co roku w granicach 5-6 tysięcy złotych, bo to jest teren, który należy do wspólnoty mieszkaniowej, więc co możemy to robimy. Nie możemy robić nic innego, bo nie pozwala na to, ani miejsce, ani konserwator zabytków.

Co zrobiliśmy w tej nieruchomości? Zabezpieczyliśmy przede wszystkim elementy ozdobne, które są na szczycie, zarówno do strony miejskiej, jak i od strony Motławy, które fizycznie nam spadały. Dwa lata temu mieliśmy przypadek, kiedy cegły, no niestety spadły na stronę spacerujących, bo niestety te tereny bezpośrednio od strony ul. Chlebnickiej są już w zarządzaniu Zarządu Dróg i Zieleni, w związku z powyższym swoboda jest tam parkowania, my nie mamy tutaj żadnej możliwości.

Co zrobiliśmy w tym budynku? W tym budynku zrobiliśmy remont klatki schodowej, drzwi wejściowe, wymieniliśmy okna, wymieniliśmy instalację elektryczną, instalację gazową. W związku z powyższym, te nakłady, które mogliśmy zrobić i byliśmy w stanie podjąć we własnym zakresie, mówię zawsze identyfikując się ze wspólnotą mieszkaniową zrobiliśmy. Natomiast to zadanie przerasta możliwości wspólnotowe. Budynek jest wpisany do rejestru zabytków, więc poprosiliśmy Miejskiego Konserwatora Zabytków o pomoc, prosimy, jeśli jest to możliwe o dofinansowanie ze strony rady miasta, czy konserwatora, ale kwota 400 tysięcy złotych jest naprawdę wysoką kwotą, i dla wspólnoty jest naprawdę trudna do udźwignięcia. Natomiast stan bramy jest taki, że ona bezwzględnie wymaga natychmiastowej interwencji i działań w ramach konserwatora i to konserwatora zabytków. Wspólnota mieszkaniowa, czyli właściciele dali

pełnomocnictwo Pani Barbarze Brzuskiej do reprezentowania jej przy dotacji Miejskiego Konserwatora Zabytków i również była taka sugestia właścicieli, żeby, jeżeli byłoby to możliwe dofinansowanie w roku 2016, żeby można było to zadanie wykonać, to pani Brzuskiej mogłaby przystąpić do wykonania czynności remontowych, oczywiście pod ścisłym nadzorem konserwatora zabytków, no i inspektora z ramienia tegoż konserwatora.

Natomiast, jak państwo to widzą na zdjęciach a z autopsji chodząc i widząc tą bramę, no bardzo nam zależy, żeby to zadanie zacząć wykonywać w roku 2016, zacząć go, a może ewentualnie skończyć w 2017 i to w okresie, kiedy mamy jeszcze zgodę konserwatorską, tzn. maj 2017. Natomiast najwspanialej by było wykonać to w roku 2016, jeżeli byśmy mieli pomoc ze strony Miejskiego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, czy ze strony radnych. Natomiast, jeżeli będzie trzeba jeszcze podniesienia tej zaliczki funduszu remontowego, może trzeba będzie się kredytować jeszcze, no to wtedy myślę, że właściciele są bardzo jakby wyczuleni na remont tej bramy i przekonani, że ten remont trzeba wykonać i nie ma większych oporów, żeby ich jeszcze do tej gotówki kolejnej na fundusz remontowy przekonać.

Nasza prośba do rady jest taka, że jeżeli jest taka pomoc możliwa, bo dla nas każda złotówka, dla tej nieruchomości jest bardzo istotna.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo dziękuję za wypowiedź i dziękuję za troskę o ten zabytek. Biorąc pod uwagę normalną działalność zarządców jest to taka ponad standardowa troska i zaangażowanie, z czego bardzo się cieszę.

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Wspólnota złożyła wniosek standardowo.

Przewodniczący Adam Nieroda

Jakie otrzymają dofinansowanie?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie wiem, jakie będzie dofinansowanie, ale sądzę, że tyle ile chciała, czyli 75%, bo generalnie możemy dać do 75%. Nie obiecuję, że wspólnota dostanie, bo mamy ograniczoną pulę pieniędzy, a mamy dość dużo chętnych. W tym roku troszkę chętnych nam odpadło z przyczyn formalnych, więc sądzę, że pieniądze będziemy mieli, więc myślę, że te 75% wspólnota dostanie.

Przewodniczący Adam Nieroda

Czyli jest to realne?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Jest to realne. Myślę, że 50% na 100% wspólnota dostanie, a te 25%, pewien margines niepewności jest, bo to komisja przyznaje, w związku, z czym,

ale nie specjalnie tu widzę konkurentów, bo Bazylika Mariacka osobną kasę, więc największy konkurent jakby odpadnie.

Pani Barbara Stawska, Admista

Przepraszam bardzo. A czy ewentualnie Wojewódzki Konserwator też może coś nam dofinansować, bo państwu to nie przeszkadza, że tam też złożyliśmy wniosek?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie. My mamy swój budżet, a konserwator wojewódzki swój. Jeśli mamy środki, to przeznaczamy dla składających wnioski.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Czy państwo, oczywiście, jeśli tu będzie z miasta pozytywna decyzja, to bardzo dobrze. Natomiast chciałem się zapytać, czy państwo występowali o dotację do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego?

Pani Barbara Stawska, Admista

Po kolei występujemy. Do miasta wystąpiliśmy z wnioskiem, występujemy obecnie do Wojewódzkiego Konserwatora, bo mamy gotowy wniosek, a jeśli trzeba będzie to też wystąpimy.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Ze względu na to, że jest to taki zabytek, to też warto byłoby wystąpić z takim wnioskiem.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo się cieszę, że państwo nie siedzą biernie.

Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji

Bardzo się cieszę, że tak to wygląda, że to idzie w dobrą stronę i wniosek z naszej Komisji chyba nie będzie potrzebny w tej sytuacji?

Przewodniczący Adam Nieroda

Nie. Jest określona procedura, i powiem szczerze, możemy sobie życzyć tylko takich sytuacji w pracy naszej Komisji, żeby tak zgłaszane wnioski i było potem takie zwieńczenie. Kiedy to się wszystko rozstrzygnie panie dyrektorze?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Państwa wniosek jest jednym z nielicznych wnioskodawców, którzy złożyli wnioski kompletne. Wezwaliśmy pozostałych, tj. kilkanaście podmiotów o uzupełnienie wniosków. Państwo radni dostaniecie, myślę, że gdzieś na kwietniową sesję rady naszą uchwałę.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

A czy pan mógłby zdradzić, jakie obiekty starają się o dotację, gdzie taka pilność by występowała?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie pamiętam wszystkich z nazwy, jest ponad 20 wniosków, chyba Oblaci występują, kościół Św. Katarzyny, jeszcze jakaś wspólnota z Wrzeszcza. Jeśli państwo chcecie, to mogę przestać informację, kto złożył wnioski.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Nie, chciałem tylko zobaczyć czy konkurencja duża jest.

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Jeśli chodzi o budżet na ten rok w zakresie ochrony zabytków, to w tym roku dostaliśmy od Prezydenta wyjątkowo dużą kwotę, więc raczej kłopotów nie będzie.

Przewodniczący Adam Nieroda

To jest też ta kwestia, o której ja zwykle, co roku dyskutowałem z panem Tarnackim wcześniej, czyli to, że bardzo często wspólnoty wyznaniowe mają lepsze zaplecze organizacyjno-prawne i chyba....

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Generalnie pewnie tak, ale nie ma jakiejś takiej dominacji, były lata, że rzeczywiście w większości były, ale były też takie lata, kiedy w większości były wspólnoty, bo właściwie są one droższe jednak i mają większe potrzeby, stąd może być takie wrażenie, że wspólnoty wyznaniowe dostają więcej pieniędzy, boi jest inna skala obiektów.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dopuszczę pytanie, które nie należy do porządku obrad, ale pan radny jest bardzo zainteresowany.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Panie dyrektorze, w punkcie wolnych wniosków chcę zasugerować i prosić Komisję do złożenia do Pana Prezydenta wniosku- pytania związanego ze sprzedażą i zagospodarowaniem terenu dawnej przychodni w Oliwie, czy też dawnego hotelu oliwskiego przedwojennego. Przyjechałem po tygodniu do Gdańska i widzę, że proces rozbiórkowy budynku trwa w najlepsze. Wiem oczywiście, że pan dyrektor nie miał z tą decyzją nic wspólnego, bo to decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pana Chmielewskiego, natomiast chciałbym zapytać, jak to z formalnego punktu widzenia wygląda, ponieważ mieliśmy takie zapewnienia miasta od początku. Zresztą to we wszystkich wypowiedziach przy przetargu było, że budynek będzie podlegał rewaloryzacji. Rozumiem, że w doktrynie konserwatorskiej rewaloryzacja nie polega na wyburzeniu...

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Wie pan, chyba, że rozmawiamy o tzw. polskiej szkole konserwacji zabytków, która generalnie polega na tym, że się odbudowuje zabytki, więc może to był taki element. Nie wiem, na jakiej podstawie Wojewódzki Konserwator wydał decyzję o pozwoleniu na rozbiórkę tego obiektu. Nie wiem, jakie miał ekspertyzy do tego.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Będziemy o to wnioskować. Natomiast sytuacja tam był a o tyle specyficzna, że koszt, czy zakup tego obszaru znacząco odbiega od tej pierwotnej ceny. Między innymi miało to związek ze stanem budynku i tym, że ma być on rewaloryzowany, bo jak wiemy rewaloryzacja niekiedy jest nawet kilkukrotnie droższa niż budowa nowego obiektu.

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie wiem, jaka to jest rozbiórka, bo być może elewacje zostaną.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Wiem, że pan ma teraz pieczę nad Oliwą, czy panu jest coś wiadome w tym temacie?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie mamy żadnej dokumentacji na ten temat. Sądzę, że, bo być może jest już jakaś dokumentacja techniczna i Konserwator Wojewódzki wydał już pozwolenie na to, bo my działamy raptem od 2 grudnia 2015 roku, więc w tej chwili naprawdę nic na ten temat nie wiem. Może coś jest wcześniej, ale naprawdę nic na ten temat nie wiem. Być może rozbiórka dotyczy tylko wnętrza budynku a zostają elewacje zewnętrzne.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Przyznam się szczerze, że z panem Wojewódzkim Konserwatorem Chmieleckim na ten temat rozmawiałem mniej więcej dwa lata temu i było 100% zapewnienie, bo byliśmy wtedy, jako Stowarzyszenie Przyjaciół Oliwy, że ewentualna możliwość rozbiórki dotyczyłaby tych kaset pobudowanych w późniejszym terminie plus ewentualnie do rozebrania oczywiście stropów itd., natomiast fasada oczywiście nie jest nienaruszalna, a teraz jest zgoda na rozbiórkę całej. Natomiast rozumiem, że państwo nie są w posiadaniu żadnych dokumentacji i jako Komisja musielibyśmy wystąpić do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Nie mamy żadnej dokumentacji.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

A skąd panie dyrektorze informację pisemną chcielibyśmy uzyskać na ten temat?

Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków

Od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi za tą wypowiedź. Dziękuję bardzo Pani Stawskiej. Bardzo się cieszę z takiego zwieńczenia tego punktu.

PUNKT - 3.1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projekt uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie aktualizacji Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska - druk nr 580.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Przewodniczący Adam Nieroda

Przechodzimy do następnego punktu obrad, tj. projekt aktualizacji do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska. Jest to bardzo obszerny druk projektu uchwały, więc powtórzę się, ale na drugi raz prosiłbym, żeby trochę szybciej projekty do Komisji kierować. Zaopiniujemy oczywiście, żeby nie robić problemów, ale na drugi raz prosiłbym, żeby wcześniej kierować projekty uchwał, żeby radni mieli okazję do dokładnego zapoznania się z projektem uchwały. Bardzo proszę o zreferowanie.

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Panie Przewodniczący, szanowni państwo radni. Braliśmy pod uwagę, że to opracowanie jest już drugi raz przedstawiane u państwa i ono z poprzednim nie zmieniło się istotnie, zostało jedynie uporządkowane, co do pewnych zapisów dotyczących chronologii i planów inwestycyjnych, które były nazwane, jako przyszłe, a w rzeczywistości były już dokonane. To opracowanie jak państwo wiecie ma już swoją historię, w związku z tym pewne działania należało zaktualizować.

Jak już państwa informowaliśmy jest to wymóg wynikający z prawa energetycznego, musi być zgodne z polityką energetyczną Polski, podlega zaopiniowaniu przez Urząd Marszałkowski, co do własności prawa energetycznego.

Projekt założeń – podstawa prawna

OBOWIĄZEK WYKONYWANIA „Projektów założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe” nakłada USTAWA – PRAWO ENERGETYCZNE

„Projekt założeń” jest zgodny z założeniami „Polityki energetycznej Polski”

Na podstawie art. 19 ust. 1 i 2 Prawa energetycznego, **PREZYDENT MIASTA OPRACOWUJE „PROJEKT ZAŁOŻEŃ” dla obszaru gminy NA OKRES CO NAJMNIJ 15 LAT.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 Prawa energetycznego, **DO ZADAŃ WŁASNYCH GMINY** w zakresie zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe **NALEŻY:**

- planowanie i organizacja zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa na obszarze
- planowanie znajdującego się na terenie gminy oświetlenia
- finansowanie znajdujących się na terenie gminy oświetlenia ulic, placów i dróg
- planowanie i organizacja działań mających na celu racjonalizację zużycia energii i promocję rozwiązań zmniejszających zużycie energii na obszarze gminy

www.gdansk.pl

Jeżeli chodzi o cele, jakie przyświecają temu dokumentowi, to jest oczywiście kwestia bezpieczeństwa energetycznego, ono ma wpływ na plany rozwoju przedsiębiorstw, czy jest odzwierciedleniem planowanych inwestycji przedsiębiorstw energetycznych.



Mam tu na myśli głównie trzy typy przedsiębiorstw, bo te założenia mówią przede wszystkim o przedsiębiorstwach produkujących energię ciepłą, świadczących usługi związane z konsumpcją gazu i również przedsiębiorstwa energii elektrycznej. Innym obszarem, o którym mówi to opracowanie, tj. odnawialne źródła energii.

Odzwierciedla oczywiście to opracowanie, czy ma wpływ na konkurencyjność na rynku energii dostępnej na obszarze miasta Gdańska, odzwierciedla potrzeby energetyczne, co zostało tutaj przedstawione, analizuje jakby wpływ na ceny dostępnych usług, odzwierciedla koszty usług energetycznych, no i to, co mówiłem ochronę środowiska odnawialne źródła energii, co do zgodności z polityką energetyczną państwa. Opracowanie jest złożone z kilkunastu tego typu rozdziałów, w związku z tym stąd jakby objętość tego opracowania jest taka duża.

Zakres Projektu aktualizacji Założeń

Streszczenie i rekomendacje
Wprowadzenie
Charakterystyka Miasta
System zaopatrzenia w ciepło
System elektroenergetyczny
System gazowniczy
Stan zanieczyszczenia atmosfery spowodowany przez systemy energetyczne miasta
Możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE)
Scenariusze zaopatrzenia Miasta w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe
Finansowanie inwestycji
Mapy systemów energetycznych

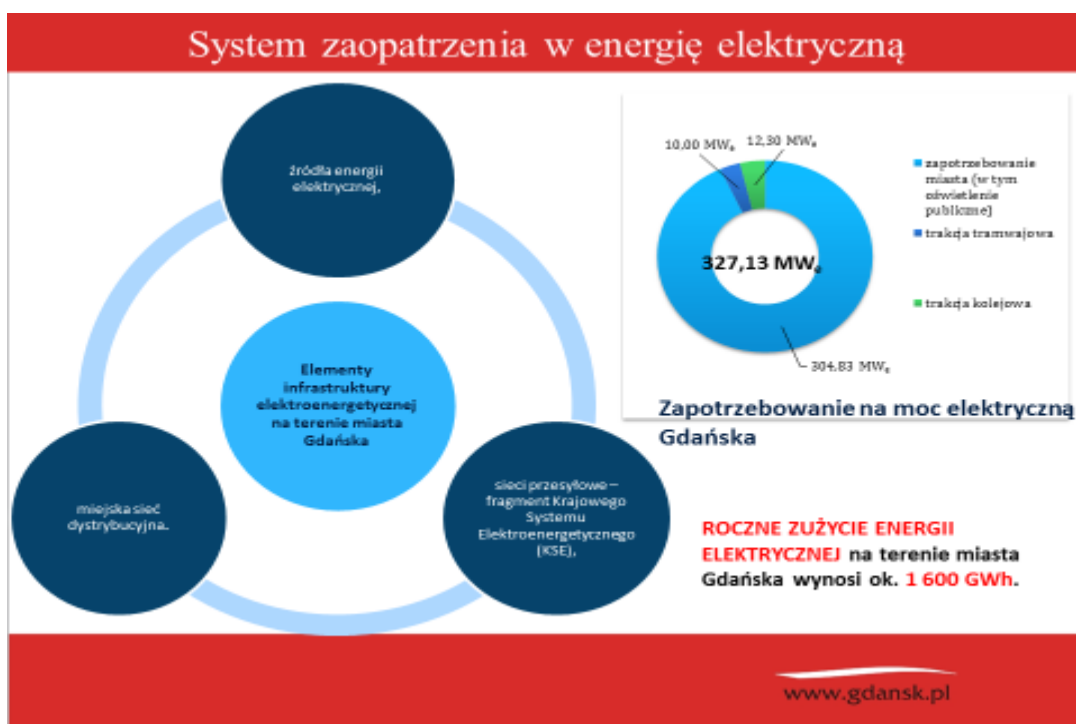
www.gdansk.pl

Jeśli chodzi o zapotrzebowanie na energię ciepłą, to oczywiście wpływ ma na te potrzeby produkcja źródeł zakładowych, produkcja miejskich scentralizowanych systemów ciepłowniczych, kotłownie lokale i

indywidualne źródła ciepła. Bilans potrzeb ciepłych jest taki, że w większości jest to zapotrzebowanie na budownictwo szeroko pojęte, czyli mieszkalnictwo, tj. 1453 MW i na przemysł 402 MW.



W zakresie zapotrzebowania w energię elektryczną mamy tutaj do czynienia ze źródłami energii elektrycznej miejską siecią dystrybucyjną i sieciami przesyłowymi i bilans zapotrzebowania mniej więcej rozkłada się w ten sposób, że największe zapotrzebowanie tj. oświetlenie generalnie publiczne, trakcja tramwajowa i trakcja kolejowa.

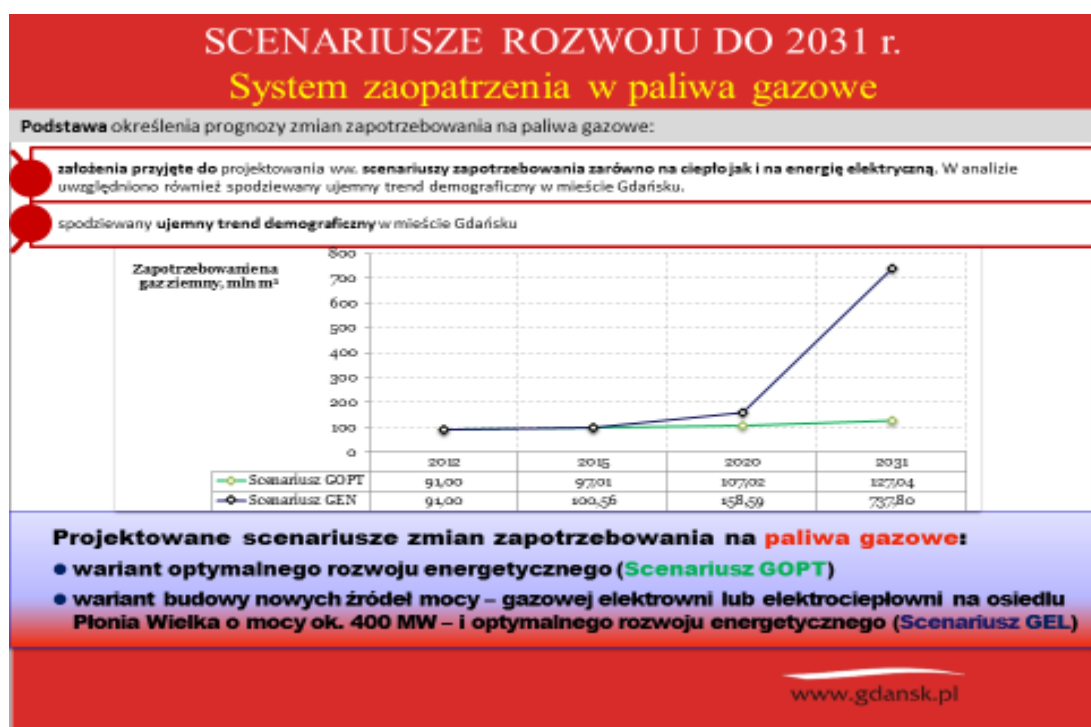
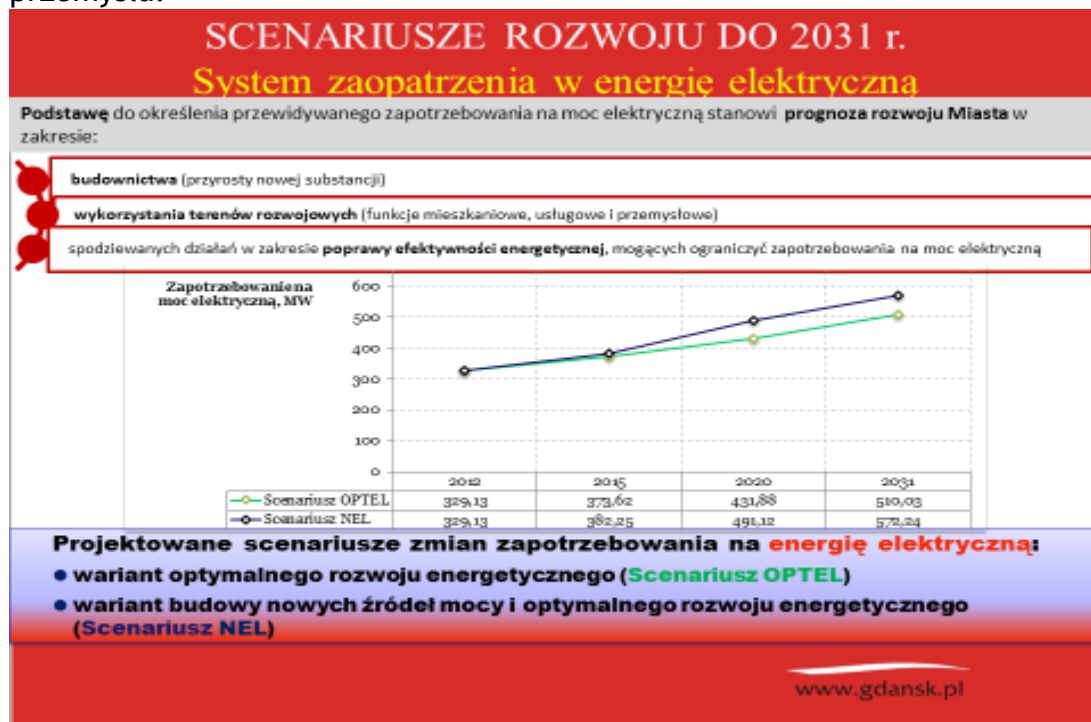


Ostatni element, jeśli chodzi o bilans zapotrzebowania w paliwa gazowe. Tu wpływ na to mają oczywiście sieci gazownicze średnioprężne i stacje redukcyjne. Bilans zapotrzebowania mniej więcej wygląda w ten sposób, że odbiorcy komunalni, tj. największa ilość, natomiast z tego najwięcej jest przeznaczane na ogrzewanie i poza ogrzewaniem konsumpcja oraz przemysł i usługi. Trzy kolejne slajdy pokazują scenariusze rozwoju. One są w tych trzech obszarach, one obrazują tendencje rozwojowe i inne stagnacyjne. Trudno powiedzieć o optymistyczno-pesymistycznych, bo to zależy od systemów.

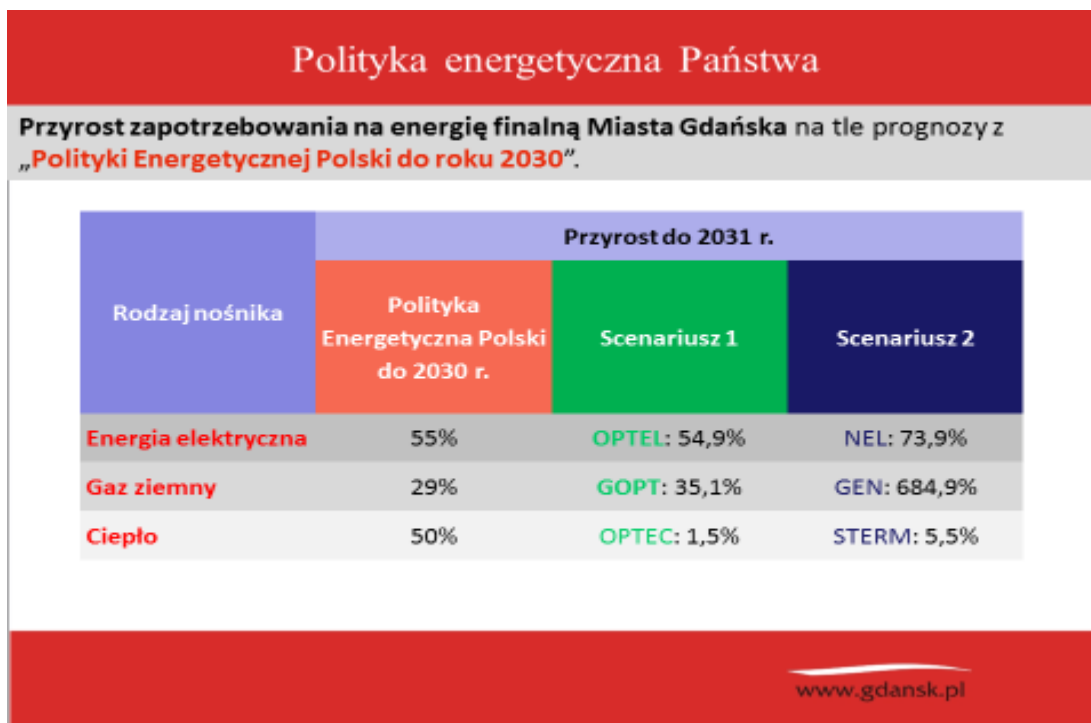


Jeżeli chodzi o produkcję ciepła, to zapis optymistyczny zakłada oczywiście małe zapotrzebowanie ciepła. Jest to związane z prognozą dużych nakładów na termomodernizację, czyli ograniczenie zużycia nadmiernego ciepła.

W przypadku zaopatrzenia w energię elektryczną ten scenariusz optymalny jest już dość na dużym poziomie. Związane jest to oczywiście z zapotrzebowaniem energii elektrycznej również związanej z rozwojem przemysłu.



W zakresie paliw gazowych, to jak państwo widzicie mamy duży rozjazd między tym scenariuszem optymalnym a stagnacyjnym. Jest to związane również z zapotrzebowaniem gazu i ewentualną koniecznością wybudowania nowego źródła zaktadowego w postaci elektrowni gazowej.

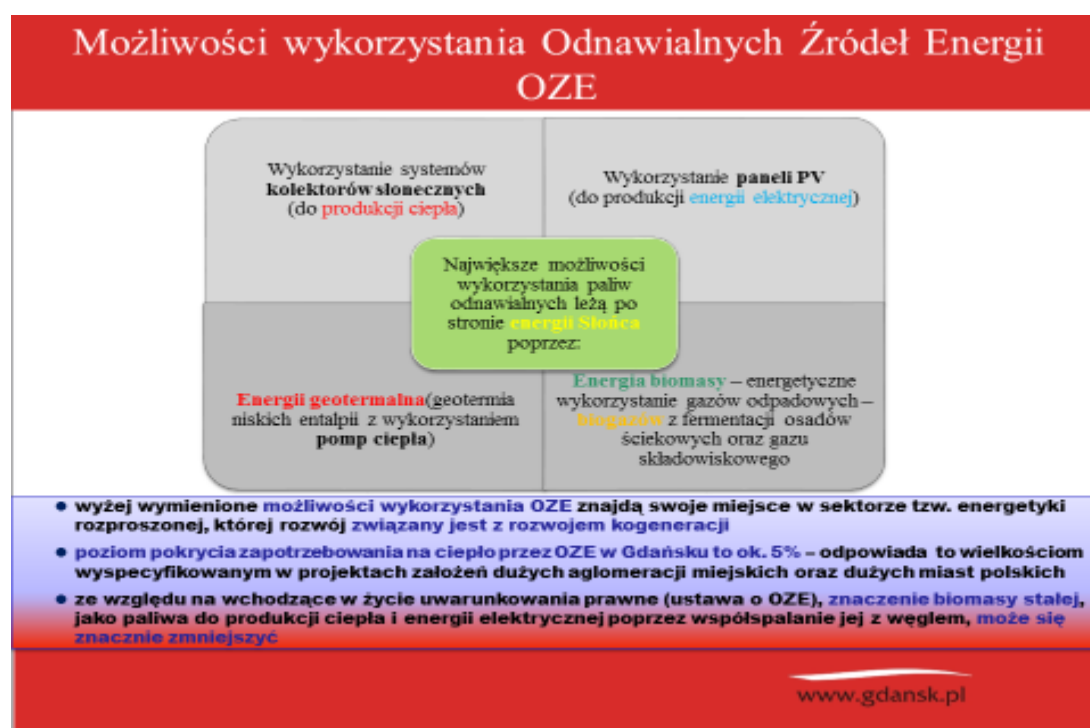


Tu jak państwo widzicie jest porównanie uzyskania tego efektu w stosunku do polityki energetycznej Polski. Liczy się to w odniesieniu do roku 2030. Jak państwo widzicie w scenariuszu tym optymalnym jesteśmy właściwie zbieżni z tą polityką energetyczną Polski. W związku z tym otrzymaliśmy pozytywną rekomendację Urzędu Marszałkowskiego.



Ważne jest też, że w tym dokumencie opisana jest współpraca międzygminna. W tym wypadku mówimy głównie o obszarze rynku ciepłowniczego. Są prowadzone rozmowy z miastem Sopot na temat rozwoju tam sieci GPEC, która już tam istnieje, ale chcielibyśmy tam rozwijać dalej. Na terenie Pruszcza Gdańskiego GPEC próbował również rozwijać swoją grupę w zakresie ucieplnienia tego obszaru, i podobnie dzieje się w Kolbudach. Tak, że system ciepłownictwa się rozwija i to jest bardzo ważny pozytywny walor tej współpracy międzygminnej.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, to dotyczy to kilku obszarów, a największym udziałem jakby jest energia z biomasy. Tu jest współspalanie z węglem kamiennym w elektrociepłowni naszej, no, ale niestety jakby polityka kraju związana z certyfikatami energetycznymi powoduje, że elektrociepłownia nie widzi już jakby korzyści ekonomicznych rozwijania tego typu źródła energii, aczkolwiek jest to bardzo ważny element właśnie odnawialnych źródeł, który poprawia nam ten bilans.



Poza biomasą są oczywiście: produkcja energii elektrycznej słońca, jest produkcja ciepła ze słońca i jest produkcja ciepła ze źródeł geotermalnych. To są oczywiście szczątkowe elementy. W sumie energia z biomasy, tj. zapotrzebowanie w granicach 10%. W związku z tym dość dużo, natomiast pozostałe elementy są dość niskie.

PODSUMOWANIE

Rekomendacje:

Do realizacji, w przypadku **systemu zaopatrzenia w ciepło** powinien być rekomendowany scenariusz optymalny energetycznie (nazwany także **Scenariuszem OPTEC**), za czym przemawiają:

- analiza rocznego zapotrzebowania na ciepło odbiorców
- wielkość zużywanej energii pierwotnej
- korzyści wynikających z realizacji danego wariantu scenariusza

Scenariusz OPTEC zakłada:

- prowadzenie intensywnych, lecz uzasadnionych ekonomicznie, **działań w zakresie termomodernizacji**
- tworzenie nowych zasobów budowlanych w oparciu o spełnienie wymagań dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków
- optymalne wykorzystanie miejskiego systemu ciepłowniczego
- budowę nowych lokalnych systemów ciepłowniczych opartych o nowe źródła kogeneracyjne
- sukcesywną modernizację źródeł ciepła z optymalnym wykorzystaniem nośników energii i zastosowaniem gazu ziemnego i odnawialnych źródeł energii
- wykorzystanie energii ze spalania frakcji komunalnej odpadów w planowanym do realizacji **Zakładzie Termicznego Przekształcania Odpadów (ZTPO)**

• **W Projekcie aktualizacji założeń wykazano, że plany przedsiębiorstw energetycznych zapewniają realizację zawartych w jego treści założeń w zakresie zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, w związku z czym nie zaistniała konieczność podejmowania przez Gminę Miasta Gdańska dalszych działań w zakresie planowania energetycznego, w tym przygotowania projektu „Planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska”**

• **Przyjęcie niniejszej uchwały nie powoduje skutków finansowych dla budżetu Miasta**

www.gdansk.pl

Jeśli chodzi o rekomendacje, to oczywiście te informacje, które są w założeniach, to przede wszystkim rekomendują to, że nie trzeba będzie opracowywać projektu zaopatrzenia miasta w ciepło, prąd i gaz, z uwagi na to, że mamy nadwyżkę energii w tym zakresie. W związku z tym miasto przy tak zakładanym rozwoju, a rozwój był opracowany na podstawie m.in. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Nie notuje deficytów, tylko mamy nadwyżkę energii w tych trzech obszarach. To jest jakby najważniejsza rekomendacja, jeśli chodzi o to opracowanie. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Nieroda

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do pytań. Głos ma pan radny Jacek Teodorczyk

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Rozumiem, że pan dyrektor to omawia, w zasadzie jakby w zespole tych gmin, czyli ośmiu gmin?

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nie, nie. Pokazaliśmy w zakresie współpracy, że dotyczy to głównie rynku ciepła, i gmin Sopot, Pruszcz Gdański i Kolbudy. Natomiast jest to opracowanie, które zgodnie z prawem energetycznym musi posiadać każda gmina dla siebie z tym elementem dla współpracy międzygminnej.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Rozumiem. Biomasa z tych dodatkowych źródeł tj. najważniejszy element, ale jak pan mówił elektrociepłownia Wybrzeże z biomasy zrezygnowała, bo miała być współspalanie z węglem. Skąd taka decyzja?

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Oni nie uzyskali środków z certyfikatów energetycznych....

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Tak się domyślam. A skąd biomasa miała pochodzić?

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

No z rynku oczywiście, z rolnictwa.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Rozumiem.

Druga sprawa. Jak się ten plan ma do spalania węgla w ogóle, ze względu na wymogi, bo weszła w życie przecież ustawa, która będzie zabraniała korzystania z pieców węglowych, szczególnie ze względu na Kraków to było, ale wiem, że samorządy mają prawo to wprowadzać w ramach swoich odpowiednich uchwał itd. to jest sprawa dla Gdańska, bo wiem, że szereg domów komunalnych jest ogrzewanych jeszcze piecami kaflowymi. Jak Gdańsk będzie się przymierzał w przyszłości do realizowania tej ustawy, czy trzeba by było przejść na inne źródło paliwa, czy też inny sposób spalania tego węgla wysokoenergetycznego. Dążę do tego, że niektórych mieszkańców nie będzie stać na wymianę tego ogrzewania. Czy Gdańsk myśli już coś w tym względzie, bo Kraków będzie dofinansowywać wymianę ogrzewania, będzie dofinansowywał. Jak Gdańsk będzie w tym względzie robił, żeby ulżyć mieszkańcom? Czy na razie w ogóle się nie przymierzamy do tego?

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Generalnie odpowiedzi na pytanie pana radnego są zawarte w planie gospodarki niskoemisyjnej. On był procedowany na poprzedniej sesji ...

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

To wiem. Czytałem poprzedni projekt uchwały, ten plan, on też był bardzo obszerny. Natomiast

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zgodnie jakby z polityką ograniczania niskiej emisji, czyli dymu z kominów miasto już od szeregu lat dofinansowuje ze środków środowiskowych dopłatę do zmiany źródeł ogrzewania, np. z węgla na gazowe. Takie działania były przez miasto realizowane.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Panie dyrektorze. Ja to rozumiem. Tylko nie wszystkich będzie na to stać, bo pan mówi o dofinansowaniu. Chodzi o to, czy miasto samo będzie wymieniało to ogrzewanie, bo ustawa będzie nas niedługo też obowiązywała?

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ten dokument mówi o tym, że przedsiębiorstwa energetyczne, głównie oczywiście GPEC w zakresie gospodarki ciepłem i PGNiG, jeśli chodzi o gospodarkę gazem przyłącza dodatkowych odbiorców swoich usług. Oczywiście to nie będzie od razu, tylko wieloletnie, ale realizacja tego zadania w konsekwencji doprowadzi do tego, że nie będzie w Gdańsku źródeł niskoemisyjnych.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Tylko, żeby to podłączanie było w miarę tanie, żeby tych mieszkańców było na to stać, bo to podłączanie do GPEC też trochę kosztuje.

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

To o tyle kosztuje, właściwie wykonanie instalacji wewnętrznej, bo GPEC finansuje przyłączenie budynku i wykonanie węzła. W związku z tym jakby sam koszt przyłączenia, nie mówię, że jest darmowy, tylko, że jest w kalkulowany w taryfę. Natomiast takim zasadniczym kosztem jest budowa instalacji wewnętrznej...

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Mówię o tych mieszkańcach, którzy nie będą chcieli, albo nie będzie ich stać na to.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Mam przykład swojej wspólnoty, że GPEC nie chce zrobić węzła, bo mówi, że jest to mała wspólnota, bo 15 mieszkań to mało. My wewnętrznie byśmy sobie zrobili, ale nie możemy, bo mamy małe oddziaływanie na GPEC, jako wspólnota, miasto powinno mieć większe oddziaływanie na GPEC, żeby te węzły robił wszędzie.

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Mamy. Tak, że oddziałujemy, mamy coraz lepszą współpracę, prowadzimy takie projekty wspólne. Teraz jest to na Dolnym Mieście, ale chcemy rozwinąć tę współpracę w całym mieście. Wyznaczono w ramach programu KAFKA przy współpracy z GPEC ponad 100 obiektów, w związku z tym ta współpraca jest

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Czyli rozumiem, że polityka miasta będzie taka, żeby w miarę umożliwić przechodzenie na inne źródła ciepła, bo ...

Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak.

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Dziękuję bardzo. To mnie interesowało. Wiem, że to była poprzednia uchwała, która była też bardzo obszerna.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodniczący Adam Nieroda

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie aktualizacji Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe miasta Gdańska - druk nr 580.

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za- jednogłośnie przyjęła i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały - zawarty w druku nr 580. Opinia Nr 22-2/48/2/2016

PUNKT - 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodniczący Adam Nieroda

Czy Pan Radny Mariusz Andrzejczak podtrzymuje wniosek zgłoszony w sprawie budynku po dawnej przychodni w Gdańsku Oliwie przy ul. Grunwaldzkiej 505. Czy pan go modyfikuje?

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Tak. Po tym, co powiedział pan dyrektor Sulikowski prosiłbym o dwa wnioski. Jeden do Pana Prezydenta o to, żeby zwrócił się do Wojewódzkiego Pomorskiego Konserwatora Zabytków celem uzyskania informacji odnośnie stanu technicznego budynku oraz fasady umożliwiającego rozbiórkę, czy walory historyczne budynku nie uzasadniały wpisania go do rejestru zabytków.

I drugi wniosek. Tym razem do Prezydenta Miasta Gdańska o udzielenie odpowiedzi:

1. Czy została dokonana inwentaryzacja budynku po byłej przychodni oraz ekspertyza określająca jego stan techniczny?
2. Na czym miała polegać rewaloryzacja budynku dawnej przychodni, cyt.: „Budynek dawnej przychodni, jako obiekt o wartościach kulturowych, przeznaczony jest do adaptacji i rewaloryzacji. Pozostałe obiekty, znajdujące się na przedmiotowej nieruchomości, są przeznaczone do rozbiórki na koszt nowego nabywcy - informował w kwietniu Dariusz Wołodźko z Referatu Prasowego Urzędu Miejskiego”.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodniczący Adam Nieroda

Podał pod głosowanie przyjęcie wniosku o następującej treści:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska uprzejmie prosi Pana Prezydenta o wystąpienie do Wojewódzkiego Pomorskiego Konserwatora Zabytków celem uzyskania informacji odnośnie stanu technicznego budynku oraz fasady umożliwiającego rozbiórkę, czy walory historyczne budynku nie uzasadniały wpisania go do rejestru zabytków.

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie. **Wniosek Nr 22-2/8/2/2016 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodniczący Adam Nieroda

Podał pod głosowanie przyjęcie wniosku o następującej treści:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska uprzejmie prosi Pana Prezydenta o udzielenie odpowiedzi:

1. Czy została dokonana inwentaryzacja budynku po byłej przychodni oraz ekspertyza określająca jego stan techniczny?
2. Na czym miała polegać rewaloryzacja budynku dawnej przychodni, cyt.: „Budynek dawnej przychodni, jako obiekt o wartościach kulturowych, przeznaczony jest do adaptacji i rewaloryzacji. Pozostałe obiekty, znajdujące się na przedmiotowej nieruchomości, są przeznaczone do rozbiórki na koszt nowego nabywcy - informował w kwietniu Dariusz Wołodźko z Referatu Prasowego Urzędu Miejskiego”.

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie. **Wniosek Nr 22-2/9/3/2016 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

Przewodniczący Adam Nieroda

Korespondencja. Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska zwrócił się o wytypowanie przedstawiciela naszej Komisji do Komisji Konkursowej rozstrzygającej konkurs pod nazwą „Najładniejsza elewacja roku 2015”. **Pismo Nr W GK/I.7130.5.2016/IM z dnia 03.02.2016 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Chciałbym jednocześnie zaproponować taką zasadę, żeby radny, który trafi do jakiegoś zespołu, czy do Komisji, które spotykają się cyklicznie, żeby był do zakończenia kadencji Rady Miasta Gdańska do 2018 roku. Myślę, że to ułatwi procedowanie takich zespołów czy Komisji

Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji

Osobiście jestem w tym samym Zespole od trzech kadencji.

Przewodniczący Adam Nieroda

Dlatego proponuję przyjęcie takiej dżentelmeńskiej zasady, że dany radny raz wybrany był do końca obecnej kadencji rady, i dlatego proponuję kandydaturę pani radnej Magdaleny Olek, która w tej Komisji była w ubiegłym roku. Czy pani radna wyraża zgodę.

Przewodniczący Adam Nieroda

Pani radna wyraziła zgodę. Dziękuję bardzo. Zatem przechodzimy do głosowania.

Ustalenia Komisji:

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za- jednogłośnie wybrała Radną Magdalenę Olek na przedstawiciela Komisji, która wejdzie w skład Komisji Konkursowej rozstrzygającej konkurs pod nazwą „Najładniejsza elewacja roku 2015”.

Jednocześnie Komisja informuje Pana Prezydenta, że Pani Radna Magdalena Olek będzie reprezentowała Komisję w ww. Komisji Konkursowej do zakończenia kadencji Rady Miasta Gdańska tj. do 2018 roku. **Pismo BRMG-KZR-X.7130.1-2.2016.EWD. 63346 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.**

Przewodniczący Adam Nieroda

Zaproponował członkom Komisji dodatkowe posiedzenie w dniu 7 lub 14 marca 2016 roku o godz. 16.00. Tematem posiedzenia będzie dyskusja na temat wniosków zgłoszonych przez mieszkańców w czasie konsultacji w sprawie obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji na terenie miasta Gdańska. Konsultacje zakończą się 4 marca 2016 roku.

Będę jeszcze rozmawiał o ostatecznym terminie posiedzenia z urzędnikami. Urzędnicy przyjdą do nas, opowiedzą o tym jak to wygląda po przeprowadzonych konsultacjach, żebyśmy mogli wtedy też jeszcze swoje uwagi przedstawić zanim będzie ostateczny projekt uchwały przedłożony.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Odbywają się spotkania z mieszkańcami...

Przewodniczący Adam Nieroda

W ramach konsultacji były trzy spotkania. Konsultacje trwają do 4 marca.

Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji

Pytanie jest takie. Czy my, jako Komisja będziemy jeszcze mogli zgłosić jakieś uwagi?

Przewodniczący Adam Nieroda

Dlatego proponuję, żeby odbyć dodatkowe posiedzenie Komisji, na którym przedyskutujemy z urzędnikami sprawę, wyrazimy swoje własne opinie, ewentualnie zgłosimy wnioski, żeby to nie było tak mechanicznie, że oni przychodzą już gotowym drukiem uchwały i my go zaopiniujemy. Chcę, żeby w tej sprawie była rzetelna dyskusja. Uważam, że temat ten nie może być tylko na jednym posiedzeniu Komisji, gdzie mamy ileś tam projektów uchwał.

Jeżeli zostaną skierowane projekty uchwał w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej i Budżetu Miasta Gdańska na rok 2016, to posiedzenie Komisji odbędzie się jeszcze 3 marca 2016 roku, o godz. 8:40.

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej spraw ze strony członków Komisji. Dziękuję bardzo za czynny udział w posiedzeniu Komisji. Porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji. Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 19:30.

*Przewodniczący
Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG*

Adam Nieroda

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska